

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca red. naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Wiesław Porzycki, kierownik działu informacyjnego — Marian Flejserowicz, kierownik działu łączności z czytelnikami — Zbigniew Mika.

OPINIE i MYŚLI

PROGRAM

Ekonomiści obiecyli, że wzrost produkcji rolnej w okresie do 1965 r. musi wynieść aż 30 procent. Bez tego jest nie do pomyślenia prawidłowy rozwój innych dziedzin gospodarki, a tym samym i ogólny wzrost poziomu naszego życia.

Owzrost produkcji rolnej jest najtrudniejszym bodaj zadaniem w siedmioletnim programie rozwoju Polski. Dlatego kierująca życiem naszego narodu, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, poświęciła na III Zjeździe szczególnie wiele uwagi tej właśnie problematyce. I dlatego ostatnie (II) Plenum Komitetu Centralnego Partii zajęło się wyjątkowo omówieniem węzłowych zagadnień rozwoju rolnictwa. Równocześnie odbyło się plenarne posiedzenie Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego na ten sam temat. Wynikiem sojusznictwa współpracy obu partii jest ogłoszona właśnie wspólna uchwała KC PZPR i NK ZSL w sprawie polityki na wsi.

Ogólne wytyczne rozwoju poczynają zatem przybierać zupełnie realne kształty. Oto tysiącom rolników daje się program, podług którego należy gromadzić siły i środki i — działać.

Program głęboko przemysłowy i rzetelny. Zmierza do zwiększenia produkcji rolnej w kraju słusznymi drogami: poprzez podniesienie wydajności województw rolniczo zacofanych, rozszerzenie mechanizacji, wielki wzrost nakładów na melioracje, racjonalną zabudowę wsi. A przede wszystkim — poprzez uczynienie kółek rolniczych masową organizacją chłopską, wspólnego działania.

Z różnicy cen pomiędzy dostarczaniem przez rolników produktami w ramach obowiązkowych dostaw a cenami obowiązywanymi w skupie wolnorynkowym powstanie Fundusz Rozwoju Rolnictwa. Państwo zwróci tę różnicę powszechnej organizacji wiejskiej — kółkom rolniczym. Z Funduszu wieś będzie mogła nabywać potrzebne jej dla wspólnego użytku maszyny i urządzenia.

PIOTR ŻYCKI

Najlepsze w województwie przedsiębiorstwo budowlane

Wczoraj, tj. 26 bm., Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego otrzymało propozycję przechodzić na uzyskanie w dwóch minionych kwartałach najlepszych wyników w branżowym współzawodnictwie w województwie.

Podobnie pomyślnie pracowało przedsiębiorstwo to także w minionych miesiącach. Od 1 stycznia 1958 r. do końca marca br. wykonało dodatkowe prace budowlane o wartości przeszło 48,5 mln. zł i wpłaciło do Skarbu Państwa z tytułu akumulacji około 18 mln. zł. Dzięki tej, dobrej pracy, za którą załoga otrzymała w najbliższym czasie fundusz zakładowy w wysokości prawdopodobnie przeszło

PRZEDSIĘBIORSTWO

które omyłkowo zabrało sprzed Dworca Zachodniego

STOJAK Z REKLAMĄ

„GAZETY TARGOWEJ” i PAR-U

uprasza się o powiadomienie

Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego, w Poznaniu ulica Grunwaldzka nr 19, GDZIE MOŻNA ODEBRAĆ?

telefon: 611-21 — wew. 22.

80 proc. bońskich dyplomatów służyło Hitlerowi

Znów odkryto uczniów Ribbentropa

BERLIN (ZAP)

W prokuraturze zachodniobermberskiej znów „odkryto” dwóch hitlerowców. Okazało się, że panowie Karl Heinz Domann i Herbert Henning działali dość aktywnie w osławionym hitlerowskim „sądzie ludowym”; zarzuca się im konkretnie, że są współwinnymi kilkunastu mordów dokonanych przez tę parodię trybunału. Obydwaj byli nazisci zostali zawieszani w czynnościach i wdrożono przeciw nim śledztwo. Początek zdawałoby się groźny, lecz doświadczenie uczy, że hitlerowskim sędziom i prokuratorom w dzisiejszych Niemczech Zachodnich nigdy włos z głowy nie spada.

W każdym zawodzie nabiera się z biegiem lat doświadczenia, a doświadczenie jest

Strajk drukarzy brytyjskich trwa

LONDYN (PAP)

Ponad 100 tysięcy brytyjskich pracowników przemysłu poligraficznego, którzy rozpoczęli strajk tydzień temu w dalszym ciągu prowadzi walkę o podwyższenie płacy roboczej oraz polepszenie warunków pracy.

Jacht brytyjski w Świnoujściu

SZCZECIN (PAP)

Do Świnoujścia przybył pierwszy po wojnie brytyjski motorowy jacht „September Tide” z Royal Thames Yacht-Club. Załogę statku stanowi właściciel John Marriner, jego przyjaciel i bosman. Rejs tego pierwszego brytyjskiego jachtu do Świnoujścia i Szczecina ma charakter rekonesansowy. E. Marriner twierdzi, że zainteresowanie obszarami wodnymi w Polsce wśród obywateli brytyjskich jest bardzo duże i wielu właścicieli jachtów chętnie by tu przyjechało na wycieczkę.

Gdzie rozbijają namioty wielkopolscy harcerze?

W tym roku Komenda Chorągwi Wielkopolskiej ZHP organizuje 170 obozów, w tym 13 obozów wędrownych i 7 kolonii zachowawczych. 74 obozy harcerskie rozbijają w województwie poznańskim, 30 — w województwie zielonogórskim, 12 — w krakowskim, 9 — w kosczańskim, 6 — w gdańskim i po kilka w innych województwach. Wędrować będą po Krakowskim, Pomorskim, Ziemi Lubuskiej i Dolnym Śląsku.

Program tegorocznych obozów odbiega od dotychczasowych. Hasło: „Wyjść w świat z obozu, zobaczyć, poznać, pomóż!” — obowiązują 130 skupisk harcerskich, 2 obozy będą uczestniczyć w akcji „War-mia-Mazury”, 5 — w Rajdzie Nadodrzańskim, 2 w II Rajdzie Pomorskim. Drużyna

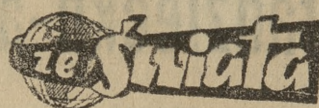
— jak powszechnie wiadomo — rzecz cenna. Wychodząc zapewne z tych słusznych założeń, rząd boński obsadził 51 swych poselstw i ambasad (na ogólną ich liczbę 71) przez hitlerowskich dyplomatów ze „szkoły” Ribbentropa. Także 80 proc. urzędników bońskiego ministerstwa spraw zagranicznych stanowi stary personel, który brał czynny udział w opracowaniu hitlerowskich planów urzędzenia na 1000 lat „nowej Europy”. Korzystanie z doświadczeń może być cenne, ale — nie ze wszystkich i chyba — nie zawsze. Bo oto okazuje się, że więcej jak połowa owych bońskich dyplomatów stała swego czasu pod oskarżeniem o ponoszenie odpowiedzialności za czyny będące zbrodnią przeciwko ludzkości.

Bardzo te dla bońskich dyplomatów nieprzyjemne dane zostały ujawnione w zbiorze dokumentów, który zebrany przez Niemiecki Komitet Jedności — przekazany został do wglądu grupie brytyjskich posłów do parlamentu.

Wymowa dokumentów jest niezbita: na każdych pięciu bońskich dyplomatów, czterech (to znaczy — 80 proc.) służyło Hitlerowi w opraco-

waniu planów podboju Europy!

Organizowali oni faszystowską piątą kolumnę we wszystkich prawie krajach świata, a po rozpoczęciu wojny brali czynny udział w deportowaniu ludności cywilnej do obozów pracy i miejsc straceń. Dzisiaj ci sami ludzie ucieleśniają politykę zagraniczną, rządu bońskiego, mobilizują na nowo elementy faszystowskie w Niemczech Zachodnich i za granicą do wystąpienia przeciwko pokojowi i zgodnemu współżyciu narodów.



SŁOWO WSTĘPNE EISENHOWERA

Prezydent Eisenhower napisał słowo wstępne do wydanej przez departament handlu USA przewodnika po wystawie amerykańskiej, jaka zostanie wkrótce otwarta w Moskwie.

„KOLOROWE” PIKIETY

Przed gmachem urzędu do spraw Afryki Południowej w Londynie pojawiły się pikiety „kolorowych” mieszkańców stolicy Wielkiej Brytanii. Demonstranci nieśli transparenty, na których widniały napisy wyrażające do bojkotu towarów pochodzenia południowo-afrykańskiego jako „produktu niewolniczej pracy”.

DE GAULLE W RZYMIE

W nocy z środy na czwartek przybył do Rzymu specjalnym pociągami prezydent Francji — de Gaulle. Złożył on wieńce na grobie nieznanego żołnierza oraz na cmentarzu żołnierzy francuskich.

DZIEŃ KOREI

Prasa chińska w artykułach wstępnych poświęconych rocznicy wybuchu wojny koreańskiej, jak również wspomnieniu o zawartym później rozejmie, żąda niezwłocznego wycofania wojsk amerykańskich z Korei Południowej.

O OCHRONIE ROBOTNIKÓW

Konferencja międzynarodowej organizacji pracy w Genewie zatwierdziła 24 bm. dwie rezolucje dotyczące zawarcia międzynarodowej konwencji o ochronie robotników przed promieniowaniem radioaktywnym oraz ewentualnej kompensaty za utratę zdrowia.

Uchwała

KC PZPR i NK ZSL

w sprawie węzłowych zadań rolnictwa w latach 1959-65

1 KC PZPR i NK ZSL stwierdzają, że w ciągu ostatnich lat w rozwoju polskiego rolnictwa osiągnięte zostały poważne rezultaty, które znalazły wyraz przede wszystkim we wzroście produkcji rolnej.

W okresie 1954—1958 globalna produkcja rolnicza wzrosła o 25 proc., towarowa zaś o 36 proc.

Dzięki temu uległo poprawie zaopatrzenie miast w artykuły żywnościowe, wydatnie wzrosło spożycie tych artykułów na głowę ludności.

Pomyślne wyniki rozwoju produkcji rolnej zostały osiągnięte przez chłopów i pracowników rolnictwa dzięki temu, że państwo przyszło wsi z poważną pomocą: zmniejszone obciążenie wsi dostawami obowiązkowymi, podwyższone ceny szeregu artykułów rolnych skupowanych przez państwo, wydatnie wzrosło zaopatrzenie wsi w środki produkcji i artykuły inwestycyjne, rozszerzona pomoc kredytowa państwa a także poważnie wzrosły bezpośrednie nakłady państwa na rozwój rolnictwa.

Wszystko to rozbudziło gospodarczą inicjatywę chłopów i ich zainteresowanie rozwojem produkcji. Przejawem tego jest szybki wzrost inwestycji ze środków własnych wsi, które w latach 1957 i 1958 były o 59 proc. większe, niż w latach 1955 i 1956. Wzrasta zużycie nawozów, stosowanie nasion kwalifikowanych, środków ochrony roślin itp.

Szczególną rolę w pobudzeniu tej aktywności produkcyjnej i społecznej wsi odegrały uchwały VIII Plenum KC PZPR i VI Plenum NK ZSL oraz opracowane na ich podstawie wspólne „wytyczne nowej polityki rolnej” ogłoszone przed dwoma laty.

Mimo pomyślnych wyników ostatnich lat stan naszego rolnictwa charakteryzuje zbyt powolne tempo wzrostu produkcji roślinnej przy równoczesnym stosunkowo szybkim wzroście produkcji zwierzęcej.

Podczas gdy wartość produkcji roślinnej na 100 ha użytków rolnych wzrosła w porównaniu ze stanem przedwojennym o 34,4 proc., to wartość produkcji zwierzęcej na 100 ha wzrosła o 77,6 proc. Średnie plony 4 zbóż z ha w

ostatnich 4 latach wprowadziły wzrosły o 27 proc. w porównaniu z okresem przedwojennym, 1934—1938, ale pozostają nadal niskie (14,5 q z ha). Plony ziemniaków (123 q z ha) pozostają niemal na poziomie przedwojennym. Natomiast pogłowienie trzody chlewnej na 100 ha wzrosło niemal dwukrotnie, pogłowienie bydła zbliża się do stanu przedwojennego, przy wyższej o około 500 litrów rocznie, to jest o 36 proc. mleczności krów. Pogłowienie owiec wzrosło o ponad 40 proc. Pogłębiająca się rozpiętość między bazą paszową a pogłowiem zwierząt powiększana przez najwyższe w Europie i rosące pogłowienie koni (13,4 na 100 ha) — staje się czynnikiem hamującym dalszy wzrost produkcji rolnej.

III Zjazd postawił przed polskim rolnictwem zadanie dalszego zwiększenia produkcji w ciągu najbliższego siedmiolecia o 30 proc. Osiągnięcie tego wskaźnika wzrostu produkcji rolnej posiada węzłowe znaczenie dla realizacji innych zadań rozwoju naszej gospodarki, a w szczególności decydujące będzie o możliwości wzrostu płac realnych i dochodów ludności wiejskiej. Połowa założonego wzrostu produkcji jest niezbędna dla wyżywienia przyrostu ludności w tych latach, a pozostała część konieczna będzie dla zapewnienia planowanego wzrostu spożycia w mięsie i na wsi. Spożycie artykułów żywnościowych w Polsce Ludowej — takich jak masło, tłuszcz, cukier — wzrosło radykalnie i zbliżyło się do poziomu wysoko rozwiniętych krajów Europy. Spożycie mięsa i tłuszczów zwierzęcych na głowę ludności wzrosło z 19,6 kg w okresie przedwojennym do 48,1 w 1958 r. Spożycie to w dziesięciolecie 1949—1958 stało średnio o 2 kg rocznie, a w ostatnich 3 latach ponad 3 kg rocznie. Dalszy wzrost dochodów ludności — obok szybkiego rosnącego spożycia artykułów przemysłowych — nieuchronnie pociągnie za sobą wzrost popytu również na artykuły żywnościowe, szczególnie produkcji zwierzęcej, który to popyt nie może być zaspokojony drogą zwiększenia importu, lub zmniejszenia eksportu artykułów rolnych, gdyż spowodowałoby to zachwianie

2 III Zjazd postawił przed polskim rolnictwem zadanie dalszego zwiększenia produkcji w ciągu najbliższego siedmiolecia o 30 proc. Osiągnięcie tego wskaźnika wzrostu produkcji rolnej posiada węzłowe znaczenie dla realizacji innych zadań rozwoju naszej gospodarki, a w szczególności decydujące będzie o możliwości wzrostu płac realnych i dochodów ludności wiejskiej. Połowa założonego wzrostu produkcji jest niezbędna dla wyżywienia przyrostu ludności w tych latach, a pozostała część konieczna będzie dla zapewnienia planowanego wzrostu spożycia w mięsie i na wsi. Spożycie artykułów żywnościowych w Polsce Ludowej — takich jak masło, tłuszcz, cukier — wzrosło radykalnie i zbliżyło się do poziomu wysoko rozwiniętych krajów Europy. Spożycie mięsa i tłuszczów zwierzęcych na głowę ludności wzrosło z 19,6 kg w okresie przedwojennym do 48,1 w 1958 r. Spożycie to w dziesięciolecie 1949—1958 stało średnio o 2 kg rocznie, a w ostatnich 3 latach ponad 3 kg rocznie. Dalszy wzrost dochodów ludności — obok szybkiego rosnącego spożycia artykułów przemysłowych — nieuchronnie pociągnie za sobą wzrost popytu również na artykuły żywnościowe, szczególnie produkcji zwierzęcej, który to popyt nie może być zaspokojony drogą zwiększenia importu, lub zmniejszenia eksportu artykułów rolnych, gdyż spowodowałoby to zachwianie

(Dalszy ciąg na stronie 5-tej)

ANDRZEJ MARGZYŃSKI



— Ty masz fałset, jak przepity eunuch — mruknął Curr. na szczęście tę lekko uszczypliwą opinię zagłuszył taki plusk wody, jakby dwumetrowego aligatora przerażono coś na ładzie i skłoniło do panicznego zeskoku w moczary.

— Podobne różnice zachodzą między barytonami, także lokalnymi — ciągnął dalej Rafał. — Na przykład, nasz kanadyjski donżuan Redan ma cieplejszy bas-baryton niż ten tubalny ryczywoł doktor Cyrus Druman. Jego syn posiada podobne do Cyrusowego brzmienie głosu lecz poza tym talent imitowania różnych dźwięków ludzkich i zwierzęcych, jak mi mówiono w Cyprusie Mansion.

— Znam jego repertuar imitacji wokalnych, gdyż zabawiał nim nieraz mego synka, lecz nosowy głos klanisty, jaki słyszeliśmy tu przed kwadrans, był czymś zupełnie nowym dla mego ucha.

— Proszę ścisnąć sobie nos przyszczypką praczek, lub nurków plażowych, albo choćby samymi palcami i tak mówić przez kilka minut, a przekonasz się pan, jak obcym wyda się panu własny rodzony głos — twierdził Rafał.

— To tylko podkopuje pańskie oskarżenie Dariusza. — Oskarżaniem winnych zajmie się prokurator. Ja tylko pragnę ich zdemaskować. Na to zaś, że jednym z nich jest Dariusz Druman, wskazują mi jego ulubione wyzwiska! Zakapturzony klanista, kiedy zrytowałem go umyślnie, przezwiał mnie łapaczem i platfusem, pamięta pan?

Egzekucja mordercy 11 osób

NOWY JORK (PAP)

W Lincoln (Nebraska) stracony został w czwartek na krześle elektrycznym 20-letni Charles Starkweather, morderca 11 osób.

Tuż przed egzekucją zmarł wskutek ataku serca lekarz więzienny Finkel, który miał poświadczyc śmierć skazańca.

— 252 —

— Owszem. Tak samo wyrażał się kidnaper, który telefonował do mnie w sprawie okupu, co również pamiętam.

— To świetnie, panie Curr. To dowodzi, że szajka porywaczy jest nader nieliczna! W przeciwnym bowiem razie ten sam facet nie musiałby i telefonować do pana i, co znacznie ryzykowniejsze dlań, przyjeżdżać po okup i także markować szelesty swej urojonej gwardii przybojowej. Owych trzech strzelców, którzy rzekomo mierzyli do nas z kieszonkowej artylerii, by nas trzymać w szachu, oczywiście nie było tu wcale! Prócz odcisków jednej pary męskich trzewików pod oknem, gdzie stał zakapturzony Dariusz, nie znalazłem tam nigdzie żadnych innych śladów. Proszę się przekonać samemu, jeśli pan mi nie wierzy.

— W to wierzę bez sprawdzania. Natomiast zarzut, że Dariusz Druman, syn mego przyjaciela, jest zbrodniczym porywaczem wymaga dowodów! Ma je pan?

— Mam. Osobnik telefonujący do pana w sprawie okupu używał wyrażań jakby żywcem ściąganych z rubasznego słownictwa doktora Cyrusa Drumana, co pan sam zauważył w niedzielę! A ktoż ma więcej okazji do słyszenia i przyswojenia sobie jego słownictwa niż jedyny syn tegoż eskulapa?

— Hm. Co jeszcze?

— Wracam do wyzvisk „platfus i łapacz. Obsypał mnie nimi zarówno „nieznany” porywacz, jak i znany nam wszystkim Dariusz Druman!

— On także? Kiedy?

— Gdy przyjechał do państwa i dowiedział się tam o mojej działalności wywiadowczo-śledczej. Pod pretekstem, iż ja rzekomo oczerniam go nawet przed jego ojcem, nawymyślał mi Dariusz całkiem tak samo, jak porywacz.

— Każdego policjanta i detektywa przezywają u nas tak samo: łapaczem, platfusem, gumowym butem i jeszcze gorzej.

(C. d. n.)

PAMIĘTAJ: 28 bm., ostatnia gra w czerwcu, w której wygrać możesz SAMOCHÓD „SKODA-OCTAVIA”, 4 MOTOCYKLE oraz wiele innych atrakcyjnych nagród „KOZIOŁKÓW”

MIASTO NA MOGILE

Wjeżdżając do jakiegokolwiek miasta trzeba zawsze przedrzeć się przez wieńiec parterowych domów, różnych ruder czy osiedli willew. Nowa Huta rozpoczyna się od razu. Jej wielokondygnacyjne bloki giną na krańcach miasta wprost w łańcuchach zboża.

Miasto jest ogromne, przechodzi wszelkie oczekiwania i zadziwia faktem swego „dopiero dziesięciolecia”. Nawet teraz w perspektywie czasu rodzi się respekt dla tempa budowy, rozmachu i rozmiarów przedsięwzięcia.

Niemal każda ulica ma chyba szerokość Marszałkowskiej albo placu Wolności w Poznaniu. Rozległe i liczne pasy zieleni, wydzielone tory tramwajowe, przestronne chodniki, gładkie, lśniące jezdnie, równo szereg lamp. Siedłem tymi ulicami i zadziwiałem głowę śledząc fasady wysokich domów, zagłębiałem na podwórka, wchodziłem do bram i korytarzy, przyciągały mnie wystawy nowoczesnych sklepów.

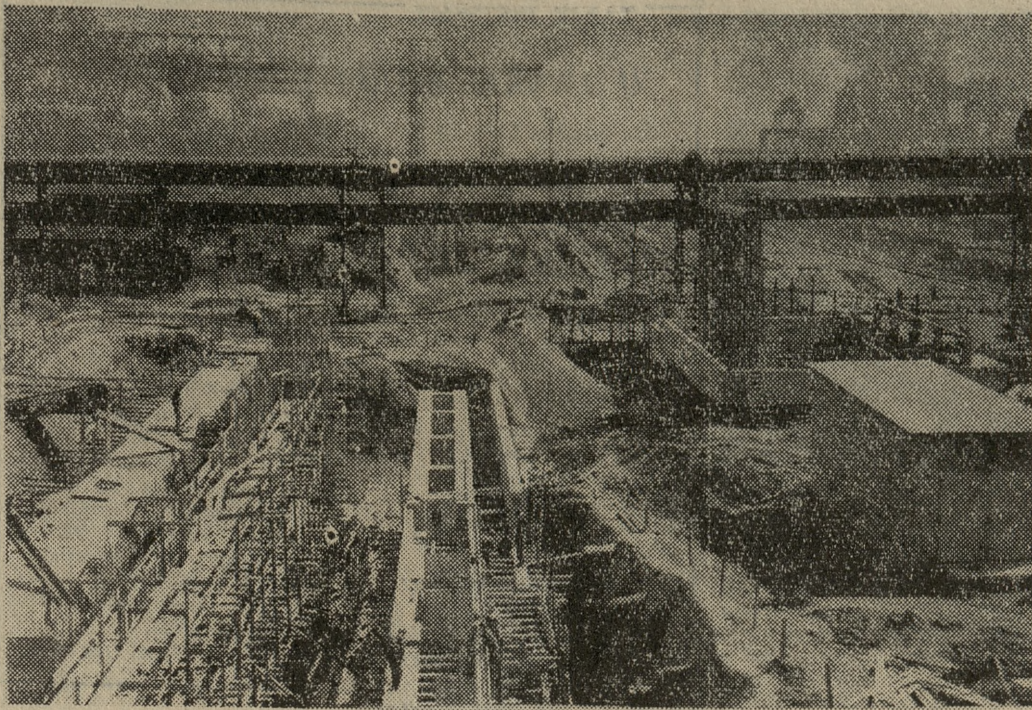
Nieraz już sądziłem, że po dziesięciominutowym spacerze dotrę do „rogatek”. Za każdym razem zawiedziony wracałem z powrotem. A przecież chodziłem długo, nie żałując nóg i czasu. Nieraz byłam o drogę, gubiłem się i traciłem orientację.

W Prezydium Dzielnicowej RN (Tak! Nowa Huta jest formalnie dzielnicą Krakowa) zanotowałem kilka ciekawych cyfr, które pozwolą nie być gołosłownym. Oto obszar miasta — podając obrazowo — jest ogromnym polem o bokach 4 razy 4 kilometry. Staneły tu domy o przeszło 50 tysiącach izb, to znaczy około 20 tys. mieszkań. A przecież to tylko część wielkiego dzieła, które składa się na pojęcie nowego miasta.

KOMBINAT

Ochlónawszy nieco z pierwszego czaru miasta przybył zaciekawiony pyta: gdzie kombinat? Nie trzeba wskazywać ręką. Widać z dala wieże dymiących kominów.

Huty im. Lenina nie można zwiedzać pieszo. Ciągnie się ona pasem mierzonym kilometrami, wzdłuż i w szer. Na tym ogromnym obszarze pracujące ręce ludzi poustawiały gigantyczne budowle, ledwie znanego, dla laika, przeznaczenia. Kombinaty — jak sama nazwa wskazuje — to zespół fabryk i urządzeń: koksołowni, aglomerowni, wielkich pieców, martenów, walcowni, hal, dźwigów, i Bóg wie jeszcze jakich „machin piekielnych”. Wszystko to wiąże i łączy gęsta sieć torów kolejowych.



Fot. — CAF

drog, rurociągów, przewodów elektrycznych. Zapewniłem — rzecz to nie do objęcia umysłem „człowieka postronnego”.

Kilku cyfr uniknąć niepodobna, gdyż uważny Czytelnik powie: potężna, imponująca, ale co nam to daje? A więc krótko — dziś Huta wytwarza milion trzysta tysięcy ton stali rocznie. Stanowi to (około) jedną piątą całego potencjału krajowego. W roku 1965 — po dalszej rozbudowie — z kombinatu pochodzić będzie ponad jedna trzecia całej polskiej produkcji stali, tj. 3,3 miliona ton rocznie.

Kombinat pożera codziennie 16 tys. ton różnych surowców, a daje (także codziennie) ponad 250 wagonów (5 dużych pociągów towarowych) gotowych

wyrobów. Są to blachy, stal, wyroby walcowane, odlewy, materiały ogniotrwałe, benzol, naftalen, pak (produkty koksochemii) i wiele innych. Znacząca ich część idzie na eksport. Dzienny zysk kombinatu sięga 2 mln. zł.

Czy trzeba uzasadniać, jakie ma to znaczenie dla naszego przemysłu (a więc bezpośrednio dla nas, obywateli), dla normalnego rozwoju i działania fabryk motocykli, samochodów, garnków, noży, widelców, maszyn rolniczych, rur wodociagowych i tysiąca innych, niezbędnych przedmiotów?

RADOSNE BRAKI

Nowa Huta ma wspaniały kombinat, dla którego istnieje i żyje, ma niemal 100 tys. mieszkańców, tramwaje, 2 tys. lamp ulicznych i wiele innych przedmiotów tudzież znamion dużego miasta. Raczej łatwiej zapytać czego tu nie ma.

A więc nie ma tu przedmieść, nawet takich z domkami jednorodzinnymi, nie ma także brudnych, ciemnych, studziennych podwórek. Zastąpiono je zieleńcami i piaskownicami dla dzieci.

Nie ma suterenu i poddaszy. Nie ma przecież „kamieniczników” choć byli inżynierowie-partacze: tu i ówdzie do dziś ludzie sarkają na brak strychów.

Nowe pokolenie nie będzie znało rynsztoków i szpetnie „kocimi łbami” brukowanych jezdni. Ulice są asfaltowane lub wykładane kostką. Niemal nie trzeba tu publicznych łazienek, a „krakowianie” z N. Huty zużywają dwa razy więcej wody niż krakowianie z Krakowa.

Nie ma także prywatnych sklepów. Fakt, że do niedawna nie było również rzemieślników, smucił nowohutniczan. Dziś mistrzów rozsiadło się tu 120 i świadczą pomoc w róż-

nych dziedzinach rękodzielniczej wiedzy.

Na pewno każdego przybysza ze „starego świata” zdziwi brak centrum handlowego. Przeszło dwieście sklepów rozrzuconych jest po całym mieście. Znaczący powiedział, że to mało, bo choćby Kalisz ma ich ponad 300. Nowohutkie są za to bardzo przestronne, nowoczesne i jasne.

TO NIE WSZYSTKO

Teraz, gdy sięgam do zapasu wrażeń, dzieło miasta na dwie części: piękną i nieco brzydszą. Przyszczale, niskie i nieefektywne domy, stawiane tu chyba bez urbanistycznej koncepcji — to pierwsze, na szczęście małe osiedle sprzed dziesięciu lat. Budowano je na przedzie; początkowo pełniły rolę hoteli robotniczych.

Druga część, ta zdecydowanie większa, wzniesiona później — przedstawia się nad wyraz okazale. Rekordy biją domy budowane w ostatnich 3—4 latach. Są to przeważnie bloki typu szwedzkiego, dziś już tynkowane kolorowo. Bajeczny widok, nieczym z fantastyki powieści o mieście przyszłości! Długie ich szeregi zdobią miasto, dodają mu barwy i życia, nowoczesnego rozmachu i lekkości.

Nowe domy, budowane już bez fasadowych tendencji, są piękne i na pewno wygodne. Właśnie taka będzie reszta miasta, a raczej dalszy jego ciąg. Oto aktualne plany głoszą, że do roku 1965 stanie tu jeszcze kilkaset bloków o 32 tysiącach izb. Nowa Huta będzie jeszcze okazalsza, a pod względem wielkości prześcignie wiele dużych miast Polski.

Miasto stało na dawnej wsi o nazwie Mogiła. Dziś jest ono mogiłą ciemnoty i zafowania, mętnych i wrogich przepowiedni, pesymistycznych sądów i ocen.

„Ład daje życie lecz morze — bogactwo...”

Maksyma ze staromiejskiego ratusza w Gdańsku: „Ład daje życie, lecz morze bogactwo”, obecnie, w naszym pokoleniu, przybiera realne kształty.

Polska Flota Handlowa stopniowo z roku na rok powiększa swój stan posiadania. Gdy w 1946 r. mieliśmy 26 jednostek pływających, w roku 1958 stan ten wynosił 97 (482 tys. DTW), w ciągu jednego roku powiększyła się nasza flota handlowa o 13 jednostek. Dla lepszej ilustracji jej rozwoju, trzeba przypomnieć, że gdy po tencjał polskiej floty handlowej w okresie międzywojennym, według danych z 1938 r. wynosił 28 statków o tonażu 85 tys. DTW, to w przyszłym roku 1960 będziemy posiadali 119 jednostek o tonażu 637 tysięcy DTW, a według planu 15-letniego w 1975 r., polska flota handlowa legitymować się będzie 330 własnymi statkami o tonażu około 2.500 tys. ton.

Interesuje nas również i to, jak przedstawiać się będą polowy ryb własnymi statkami. Gdy w 1938 r. połowy te wynosiły 12.520 ton, to w 1958 r. dały 127.535 ton. Oczywiście, nie można przewidzieć, jakimi drogami pójda ławice ryb w ciągu najbliższych 15 lat, ale nie ulega wątpliwości, że znacznie zwiększy się rybołówstwo morskie. (fh)

KRONIKA Sądowa

WYROK — OSTRZEŻENIE

Proces Urbanowskiego i współoskarżonych — stwierdził Sąd Wojewódzki ogłaszając wyrok w aferze wątrobowej — posiada dwa aspekty. Pierwszy, to stosowanie dotychczas w skali krajowej praktyki — przeznaczanie podrobów zarobionych bąblowcem na karmę dla lisów, które roznoszą tę chorobę. Sąd zwrócił na to uwagę odpowiednim instytucjom. Drugi aspekt to sprzedaż konsumentom niepełnowartościowych artykułów. Właśnie Urbanowski pod koniec lutego br. wprowadził do obrotu wątrobę, mogącą szkodliwie oddziaływać na zdrowie ludzkie, zaś Wesiołowska i Niklasiewicz upłynili ten „towar”.

Kary: Urbanowski — 2 lata więzienia i 2 tys. zł grzywny, Wesiołowska — 15 mies. więzienia i 1000 zł grzywny, Niklasiewicz — 15 mies. więzienia i 3000 zł grzywny, Taberski — rok więzienia i 1000 zł grzywny. Trybunał podkreślił, że każde wprowadzenie do obrotu artykułów mogących szkodliwie oddziaływać na zdrowie konsumenta powinno być surowo karane.

72 PRZESTĘPSTWA!

51-letnia Pelagia Czerwińska (zam. w Poznaniu przy ul. Zorskiej) od 1955 roku „trudniła się” nabijaniem w butelkę bliźnich. Działając na terenie Wielkopolski powoływała się na znajomość, pokrewieństwo czy możliwość załatwienia rozmaitych usług i wydalała od naiwnych pieniądze oraz inne przedmioty. Tu — 700 zł, tam 200 zł i parę butów, ówdzie 4.500 zł, gdzie i 2 kg smalcu. Obok dokonywania oszustw Czerwińska niejednokrotnie kradła. W sumie oskarżonej udowodniono popełnienie 72 przestępstw!

Na rozprawie Czerwińska przyznała się w zasadzie do wszystkiego i wyjaśniła, że początkowo kradła z powodu ciężkich warunków materialnych, a później „weszło do jej w krew”. Sąd Wojewódzki w Poznaniu skazał Czerwińską na 5 lat więzienia. (ak)



Na pewno jej nie poznacie na tym zdjęciu. To ostarwiona „sex-bomba” Jayne Mansfield podczas występu w hotelu „Tropicana” w Las Vegas. Partnerem jest jej mąż — Mickey Hargitay. Fot. — CAF

W 40 rocznicę traktatu wersalskiego

Andrzej Leśniewski

Od zakończenia działań wojennych minęło już lat 14 a mocarstwa sprzymierzone wciąż jeszcze nie zawarły traktatu pokojowego z Niemcami. Dziś, gdy sprawa Niemiec znowu jest przedmiotem rokowań międzynarodowych, warto w 40-tą rocznicę Traktatu Wersalskiego przypomnieć kilka jego aspektów, które boleśnie zaciążyły na dalszych losach Polski, a przez to i pokoju w Europie.

ne prawo obywatelstwa. Stosowano ją przy ustalaniu granic, stosowano ją również w chęci zapewnienia mniejszościom narodowym równych praw obywatelskich. O ile jednak losy mniejszości niemieckiej w Polsce i Czechosłowacji zostały w ten sposób zabezpieczone, ludność polską w Niemczech pozostawiano do bryli woli państwa niemieckiego. Czyż odwieczna polika germanizacyjna Niemiec pozwalała na obdarzanie ich takim zaufaniem?

Tymczasem mniejszość niemiecka w Polsce i Czechosłowacji cieszyła się, na podstawie zawartych przez te państwa z mocarstwami sprzymierzonymi traktatów mniejszościowych, pełnią równości praw obywatelskich. Czym się to skończy-

ło wie świat cały z działalności niemieckiej „piątej kolumny” w przededniu drugiej wojny światowej. Gdy w czasie drugiej wojny światowej decydowano o losach tej mniejszości, prezydent Roosevelt powiedział: „Przysięgam w żadnym razie ufać nie można”. Tak narodziła się decyzja o przesiedleniu mniejszości niemieckiej z Polski, Czechosłowacji i Węgier do Niemiec, potwierdzona później 15. 12. 1944 przez Winstona Churchilla w Izbie Gmin, gdy mówił o „clean sweep” Niemców z całej Polski.

BŁĘDY WERSALU

Decyzje wojenne i powojenne mocarstw sprzymierzonych w drugiej wojnie światowej naprawiły de-

facto błędy Wersalu. W Poczdamie Niemcy w całości zdemilitaryzowano, ustalono wschodnią granicę Niemiec na Odrze i Nysie oraz zdecydowano i zrealizowano przesiedlenie do Niemiec ludności niemieckiej z Polski, Czechosłowacji i Węgier. Wreszcie 25 lutego 1947 Sojusznicza Rada Kontroli dla Niemiec ustawą nr 46 zlikwidowała państwo pruskie. Rada Ministrów Spraw Zagranicznych ratyfikowała tę ustawę. W ten sposób zlikwidowano ostatecznie wszystkie niemieckie bazy wypadowe na wschód i stworzono warunki zabezpieczenia pokoju w Europie.

Mimo upływu 14 lat od zakończenia wojny, program ten nie uzyskał jednak sankcji traktatu pokojowego.

Tymczasem w Niemieckiej Republice Federalnej obserwujemy od dłuższego już czasu fakty, które wszystkie pamiętających skutki Wersalu napawają niepokojem.

Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone pozostały w I wojnie światowej w rękach Niemiec nie tylko okazy, które od wielu wieków stanowiły bazę wypadową dla polityki Drang nach Osten, ale na mocy postanowień Traktatu Wersalskiego zapewniły im nawet utrzymanie na wschodzie dotychczasowego tzw. „systemu pozycji obronnych granic na południu i na wschodzie Niemiec”. Nic też dziwnego, że Niemcy weimarskie zrozumiwały to jako danie im „wolnej ręki” w ich wschodniej polityce. A polityką tą było przede wszystkim dążenie do likwidacji Polski.

Gen. v. Seeckt, który wbrew postanowieniom Traktatu Wersalskiego, nazajutrz po jego zawarciu rozpoczął odbudowę armii niemieckiej powiedział to, co myślałó wówczas wielu polityków weimarskich:

„Istnienie Polski jest nie do zniesienia, nie do pogodzenia z warunkami życia Niemiec. Polska musi zniknąć i zniknie”.

PROBLEM GRANIC

Gdy w roku 1939 Hitler dokonał agresji na Polskę, przebieg wydarzeń militarnych dowodził zupełnie jasno jak bezradnie pod względem strategicznym była wersalska granica Polski. Uchwyco-

na w kleszcze od północy (enklawa Prus Wschodnich i Pomorze Zachodnie) i od południowego zachodu (Śląsk), nie miała Polska żadnych szans obrony.

Lecz i pod względem gospodarczym granica ta nie miała sensu. Przecinała bowiem w sposób sztuczny naturalnie ze sobą związany geograficznie i gospodarczo obszar prawobrzeżnego dorzecza Odry i lewobrzeżnego dorzecza Wisły.

Zabranie Polsce Gdańska wykazało całkowity brak zrozumienia przez aliantów jej praw do egzystencji i podstawowych praw ekonomicznych. Zakorkowanie przez obszar „Wolnego Miasta” ujścia Wisły pozbawiło Polskę jej naturalnego portu handlowego na Bałtyku. Gdy w tych warunkach ze zrozumieliśmy względów wybudowano na ziemi polskiej port w Gdyni, Gdańsk, który w państwie polskim przeżywał niegdyś okres świetności, stracił sens swego położenia i przeznaczenia.

MNIEJSZOŚCI NARODOWE

Zasada samostanowienia narodów zyskała w Traktacie Wersalskim pe-

jem. Nastąpiła remilitaryzacja Niemiec Zachodnich. NRF stała się potęgą gospodarczą zdolną konkurować z każdym na rynkach światowych, stała się silnym państwem, które odrzuca na wet sugestie odpowiedzialności Niemiec za drugą wojnę światową.

W Niemieckiej Republice Federalnej wysuwa się żądanie rewizji preliminarij poczdamskich, a głównym kierunkiem działania jest znowu wschód. Oficjalne ataki Bonn na granicę na Odrze i Nysie, żądania zwrotu „niezaprzeczalnie niemieckich terenów” oraz uznania prawa przesiedleńców do stron ojczystych (Recht auf die Heimat) — wszystko to do złudzenia przypomina czasy dążeń niemieckich do rewizji Traktatu Wersalskiego.

W obliczu takich faktów, my Polacy, nie możemy nie wskazać tych niebezpieczeństw, grożących pokojowi, które jak wykazało doświadczenie, miały swe źródło w błędnych postanowieniach Traktatu Wersalskiego, w zakresie granicy polsko-niemieckiej, niemieckiej mniejszości narodowej i bezpieczeństwa Polski.

Wyrzycie przez to okno!

Jeszcze jeden zakręt i — przede mną kompleks budynków podobnych do POMET-u. Baza rybacka w Świnoujściu. Jeszcze telefon z portierni i autobus wjeżdża na betonowe nabrzeże, zatrzymując się tuż obok trawlerów „Olawa” i „Olza”. Wysiadając, widzę zbliżających się szybkim krokiem celników. Dopiero teraz uświadamiam sobie, że morze to przecież granica, a 600-tonowe statki — wybierają się akurat na dalekie łowiska. Nieczym nie skrępowany, wytkam nos w każdą dziurę na obu statkach, oglądam ładownie i maszyny, mostki kapitańskie, rozmawiam z członkami załogi.

Aktualnie króluje w Bazie śledź. Przywożony wprost z morza jest tu sortowany, dosalany, „zarabiany” w beczki lub — mrożony. Tu znajduje się wielka, na wskroś nowoczesna fabryka lodu i pojemne

komory chłodnicze. Kierownik otwiera grube na ćwierć metra drzwi, zaprasza do środka. Skorzystałem z tego zaproszenia. Wskoczyłem z zamglonej czeluści drząc i rozciągając uszy. To nie bagatela przy — 23° C spacerować w letniej koszuli.

Próbując świeżego, lekkiego tyłko zasolonego śledzia, rozmawiam na temat perspektyw rozwojowych Bazy. Okazuje się, że jest ona najważniejszym czynnikiem miastotwórczym Świnoujścia. Zatrudnia ponad 3.000 ludzi i może przerobić dużo więcej ryby, aniżeli jej się łądzi. Stąd wielki nacisk kładziony na rozwój floty rybackiej. W 1965 r. w Bazie powinno pracować już 5.200 osób.

Wynosząc z sobą specyficzny zapach soli i śledzia, wsładam na „Jolantę” i z Wolina przenoszę się na wyspę Uznam, aby obejrzeć uzdrowisko — obecnie odbudowywaną — dzielnicę Świnoujścia i chlubę gospodarzy miasta: głębokie nabrzeża Władysława IV.

O tym, jak tu wyglądało po wojnie, można sobie wyrobić sąd oglądając długi rząd asfaltowych ulic w wielkim parku i miejsca, gdzie stały domy. Ot, taki zmieciony z powierzchni ziemi poznański Sołacz. Lecz już tu i ówdzie poprzez starodrzew prześwituje czerwień nowych murów. W pewnym punkcie dostrzegam, że ogień artylerii musiał się zatrzymać i reszta dzielnicy uzdrowskiej ocalała. Stary park, a w nim hotel i pensjonat. Wszystko puste. Przed domami stopy cegieł, piasku, drewna. Trwa generalny remont Chłabiów tu spędziło lato za rok. Jest przecudnie! O rzut kamieniem morze i plaża.

Przewodniczący Prezydium MRN twierdzi, że wszystkie porty europejskie, a położone jak Szczecin — w głębi ładu, prą do morza. A więc krystalizuje się koncepcja stworzenia w Świnoujściu bazy rośladunkowej dla statków o pojemności powyżej 10 tys. BRT. Uniknie się w ten sposób kosztów ciągłego pogłębiania toru wodnego do Szczecina Świnoujście będzie integralną częścią portu szczecińskiego. Mówi się także o połączeniu wyspy z lądem stałym — siedmioletnią kilometrów grębłą.

Małenka „Elżunia” płyne do Szczecina. Sprawuje się doskonale. Mimo silnego wiatru szybko pruje fale zalewu, zresztą wymijając długie rzędy sieciowych żerdzi. Za chwilę jesteśmy na właściwym torze wodnym. Wytyczają go usypiane z glazów wysepki z wieżami latarni oraz obrzynie pływające boje. Mija nas kuter patrolowy, jakiś ciężko obciążony tramp z Amsterdamu, drugi z Hamburga, a później... przestałem liczyć.

Oddalone linie brzegów zbiegają się przed nami, wpływamy w koryto dolnej Odry i obserwujemy Hutę Szczecin, Cementownię, F-kę Sprzętu Okrętowego, Stocznice „Wulkan”. Lewy brzeg piaszczysty i dziki — raj dla wędkarzy. Przerzyna go kanał i wyspa z Stoczną Remontową. A w niej jeden z największych w Polsce suchych doków.

Droga Redakcji! Ja wszystko rozumiem. Chce się urządzić obozy, na które nie ma pieniędzy, chce się mieć przyzwoicie wyposażone harcówki. Bardzo dobrze także, że chłopcy chcą obozować, że mają inicjatywę i „pomysłunek”, jak tu zarobić parę groszy. Wyrabia się przy okazji za radość i samodzielność. Ale wszystko ma swoje granice i taktem określone ramy. To, co tu teraz opisuję, ma wszelkie znamiona żebractwa.

Ja nawet nie dziwię się chłopcom. Młodzi, a więc łatwo o potknięcia. Pretensje trzeba jednak mieć do ich dorosłych opiekunów. Przecież organizacja harcerska ma na celu wychowanie młodzieży na porządną, pracowitą, uczciwą i ambitną obywateli. Czy temu akurat sprzyja żebractwo? Obawiam się, że nie.

Aha, chciałam tym harcerzom, którzy mnie odwiedzili, dać pakę makułatury, aby odnieśli ją do punktu skupu i sprzedali. Miećby po złotówce za kilo — w sumie kilkanaście złotych, uczciwie zapracowanych. Nie chcieli zabrać

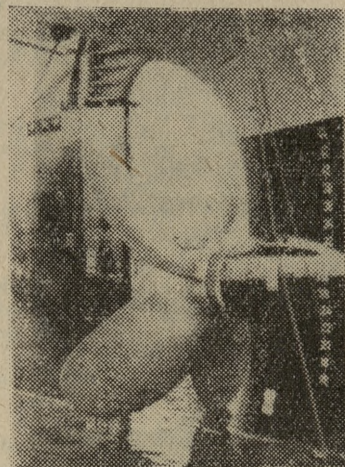
Zofia Morzycka
Poznań

W miejsce komentarza, drukujemy pewne podziękowanie: „Kole Przysięgi Harcerstwa oraz harcerki i harcerze ze Szczępcy przy 11 Szkole Podstawowej w Poznaniu, składają serdeczne podziękowanie Pani Manuszk, administratorce posesji przy ul. Grunwaldzkiej 3 i Pani Bobrowskiej, kierownicy Spółdzielni „Niewidomy” — za umożliwienie urządzenia targowego punktu noclegowego na ich terenie. Dziękuję ponadto Wielkopolskiej Jednostce KBW za wypożyczenie łóżek. Dzięki temu uzyskano fundusze na letni obóz harcerski”.

W miejscie komentarza, drukujemy pewne podziękowanie: „Kole Przysięgi Harcerstwa oraz harcerki i harcerze ze Szczępcy przy 11 Szkole Podstawowej w Poznaniu, składają serdeczne podziękowanie Pani Manuszk, administratorce posesji przy ul. Grunwaldzkiej 3 i Pani Bobrowskiej, kierownicy Spółdzielni „Niewidomy” — za umożliwienie urządzenia targowego punktu noclegowego na ich terenie. Dziękuję ponadto Wielkopolskiej Jednostce KBW za wypożyczenie łóżek. Dzięki temu uzyskano fundusze na letni obóz harcerski”.

W miejscie komentarza, drukujemy pewne podziękowanie: „Kole Przysięgi Harcerstwa oraz harcerki i harcerze ze Szczępcy przy 11 Szkole Podstawowej w Poznaniu, składają serdeczne podziękowanie Pani Manuszk, administratorce posesji przy ul. Grunwaldzkiej 3 i Pani Bobrowskiej, kierownicy Spółdzielni „Niewidomy” — za umożliwienie urządzenia targowego punktu noclegowego na ich terenie. Dziękuję ponadto Wielkopolskiej Jednostce KBW za wypożyczenie łóżek. Dzięki temu uzyskano fundusze na letni obóz harcerski”.

W miejscie komentarza, drukujemy pewne podziękowanie: „Kole Przysięgi Harcerstwa oraz harcerki i harcerze ze Szczępcy przy 11 Szkole Podstawowej w Poznaniu, składają serdeczne podziękowanie Pani Manuszk, administratorce posesji przy ul. Grunwaldzkiej 3 i Pani Bobrowskiej, kierownicy Spółdzielni „Niewidomy” — za umożliwienie urządzenia targowego punktu noclegowego na ich terenie. Dziękuję ponadto Wielkopolskiej Jednostce KBW za wypożyczenie łóżek. Dzięki temu uzyskano fundusze na letni obóz harcerski”.



Struba okrętowa szczecińskich 6-tysięczników.

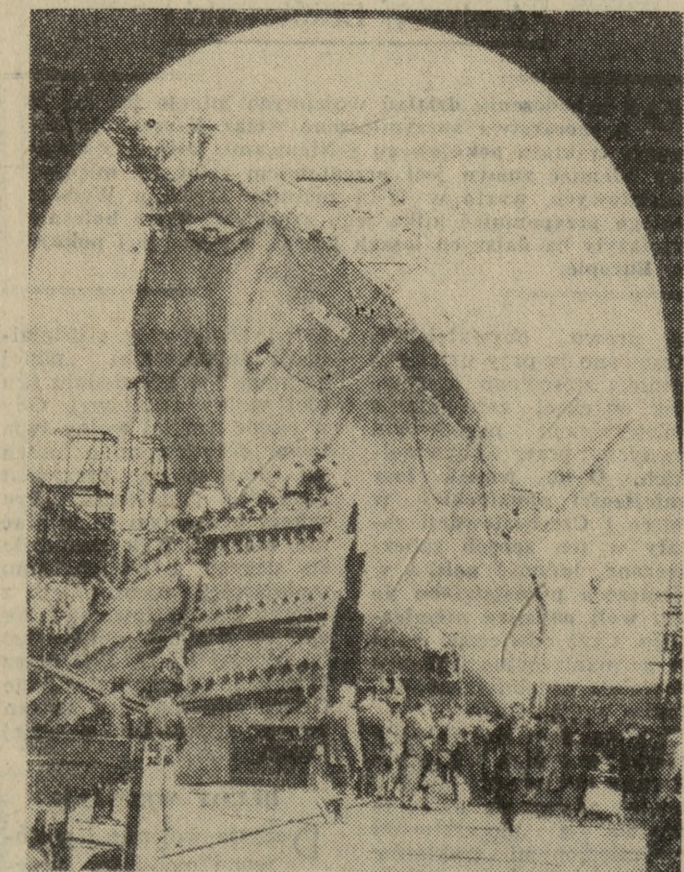
W miarę wzrostu naszej floty stocznia ma coraz więcej roboty. Zarabia także dewizy. Prócz „Prosy”, „Szczecina” i innych polskich statków znajduje się tu np. „Murmański”, „Marienhamm”, „Lillgard” itd. Nazwy mówią za siebie. W basenie stoją lśniące także nowości kutry rybackie. Co prawda nowoczesnością konstrukcji one nie grzeszą, lecz jest już w przygotowaniu seria typu „Storem 4”. Fachowcy wyrażają się o tej ubocznej produkcji stoczni z dużym uznaniem.

Zanim wylądowałem na Wałach Chłobregu, podjechałem pod przeciwny brzeg. Na wodzie stoi właśnie 6-ty sięcznik z serii „ica” („Polanica”, „Krynica” itp.). Trwają na nim prace wykończeniowe. Obok pływa kadłub drugiego. Mówią nam, że w czasie „Dni Morza” zejdzie z pochylni kolejny — 52 statek po wojnie. W tej chwili Stocznia Szczecińska realizuje zamówienie dla Brazylii. I oto dobijamy do brzegu — przy tramwajowym przystanku. 5-godzinna podróż skończona. Szkoda, że tak mało statków ze gługi przybrzeżnej pływa po Zalewie. Taka wycieczka po winien odbyć każdy „szczur ładowy”. Aby wyrzucić na świat przez okno, jakim jest morze. Piotr Chojnacki

Autobusy miejskie w Międzyzdrojach

Jednym z poważnych mankamentów Międzyzdrojów jest brak połączenia autobusowego miasta z przystanią żegludową w Wickowie. Położone nad morzem Międzyzdroje posiadają jak wiadomo — połączenia wodne z portem w Wickowie, oddalonym od miasta o około 3 km, jedynie przez Zalew Szczeciński.

Do tej pory dojazd do i z przystani odbywał się taksówkami i bryczkami, które pobierały niejednokrotnie bardzo wysokie opłaty za kurs, niedostępne kieszeni zwykłego śmiertelnika. Toteż z uznaniem należy powitać decyzję przewodniczącego Prezydium WRN w Szczecinie — Włodzimierza Migonia, skierowaną na okres letni kilku autobusów do Międzyzdrojów dla utrzymania komunikacji z Wickowem. (ZAP)



„Polanica” z nowej serii 6-tysięczników przed wodową Fot. (2) „Głos”

O zwykłe mydło powszechne...

Nie pomoże bielizna i róż... kiedy panna stara już — zwykły mawiać złośliwcy, ale niezapewne mają rację. Kosmetyki bowiem, umiejtnie i z umiarem stosowane, najpiękniejszą kobiecie i do lat najpóźniejszych, świadczą „dobre usługi”, że użyję określenia zapożyczonego z terminologii prawnomiedzynarodowej. Niemniej jednak w pewnych warunkach kosmetyki nie spełniają swojego zadania, tak jak i najwytworniejsza, najmodniejsza szata — nie zawsze zdobi kobietę.

Wiosną i latem wraz z naturą rozkwita i piękniejsza część rodzaju ludzkiego, barwiąc nasze ulice kolorowymi, wzorzystymi sukienkami, spódnicami, bluzkami. W dobie sztucznego włókna szczególnym wzięciem cieszą się powiewne, przezroczyste materiały nylonowe, aczkolwiek nie bez powodzenia konkurują z nimi malownicze kreacje z rodzimego kretonu, podziwianego nieraz przez zagraniczne elegantki.

Gdy jednak jakieś wścibskie oko przyjrzy się bacznie „wyletnionym”, wydekoltowanym kobietom, nie raz i nie dwa zmuszone jest odwracać się z niechęcią. — Bo cóż my widzimy? — jak powiada sympatyczny Wiech. Widzimy, niestety, mnóstwo szokujących wprost kontrastów. Oto spod przejrzystej nylonowej sukni czy bluzki wyziera tu i ówdzie przybrudzona, niechlujna bielizna. Oto z zaondulowanej „spuchniętej głowy” zwisają niewyczesane włosy, a łupieżem prószą z nich niby śniegiem, na nie zbyt czystą szyję. Modne jasne „usuwalki” na nogach i obowiązkowy nieomal lakier na paznokciach — jakże często brudnych. A jak wyglądają nie raz pięty niektórych siostrzyczek w wymyślnych, importowanych butach? Prawie jak malka-ziemia. Chodzimy po świecie umyte, ale niedomyte...

Z samokrytycyzmem też nietęgo „między nami kobietami”. Im brzydsze czy grubsze nogi, tym krótsza sukieneczka. 90 kg żywej wagi, lecz w fasonie „princesse”. Pięćdziesięcioletnie podlotki również nie należą do rzadkości i wiele (słusznie!) uciechy przysparzają dowcipnym bliźnim. Albo zestawu kolorów i wzorów. W tej dziedzinie istnieją obecnie nieograniczone możliwości, nie do przyjęcia wręcz będące dla mody przedwojennej. I można ją

czyć wszystkie prawie barwy, ale nie tak, aby oko od nich bolało. Także w wyborze obowiązującej przebiegłości, jakaś myśl, jakaś logika, a już zupełnie niezbędne jest poczucie smaku, które można w sobie wyrobić korzystając z właściwych wzorów.

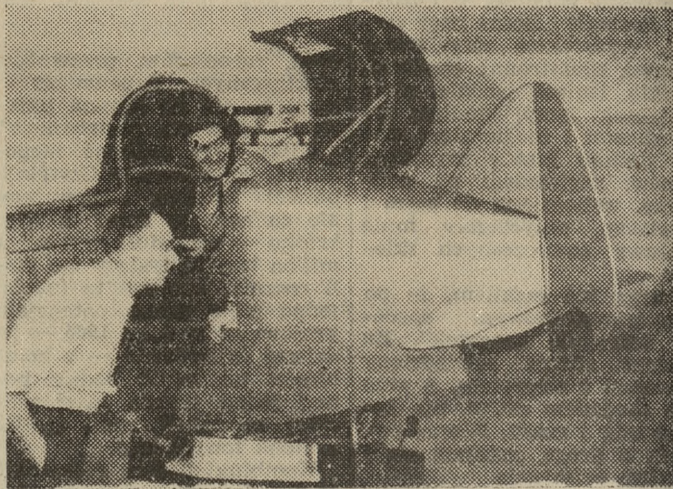
Najprostsza jednak do zrealizowania i najważniejsza jest sprawa czystości i to nie tylko kobiet. Pomyślmy tylko, jakby to było pięknie, gdyby w kinie, teatrze, tramwaju, czy... kościele, pachniało — już nawet nie fiołkami (nie bądźmy zbyt wymagający!), a zwykłym mydłem powszechnym!

CYKLOPOWA

Kabina treningowa

Centrum Szybowcowe APRL w Lesznie otrzymało od dowództwa lotnictwa kabinę treningową typ 52. Jest to jedyny obecnie egzemplarz tego typu w szybownictwie. Kabina treningowa typ 52 przeznaczona jest do doskonalenia pilotów w wykonywaniu lotów wg. przyrządów oraz do naziemnego przygotowania nawigacyjnego. Przy pomocy kabiny można trenować następujące zadania: lot wg. przyrządów; imitację nocnych lotów po okregu; lot na radiostację, lot po trasie. Na zdjęciu — próba techniczna kabiny. W kabinie znany zawodnik szybowcowy Zbigniew Kira-kowski, obok Wilczek Mieczysław z obsługi technicznej.

CAF — fot. Uchymiak



PRAWO I ŻYCIE

Wykluczenie ze spółdzielni pracy

Spółdzielnia pracy zarzucała swemu członkowi wysoce niewłaściwe zachowanie się względem innych współpracujących z nim członków spółdzielni, a w szczególności względem dwóch towarzyszek pracy: jedną z nich ośmieszała wobec klientek, sugerując im, by nie korzystały z jej usług, do drugiej zaś odzywał się w sposób ordynarny i wobec wszystkich wytykał jej lekkość obyczajów.

Z uwagi na takie postępowanie członka zarząd spółdzielni zwolnił go z pracy i przedłożył

żył sprawę radzie nadzorczej, która postanowiła wykluczyć go ze spółdzielni. Walne zgromadzenie postanowiło to zatwierdzić.

Zainteresowany członek wystąpił przeciwko spółdzielni na drogę sądową, domagając się uznania bezskuteczności powyższych wobec niego przez organa spółdzielni powyższych uchwał.

Zgodnie z obowiązującą ustawą o spółdzielniach powódz two przeciwko spółdzielni wytoczone zostało przed upływem sześciu tygodni od daty walnego zgromadzenia, a więc pod tym względem żadnego uchybienia nie było.

Pozwana spółdzielnia zarzucała, że zainteresowany członek nie zgłosił sprzeciwu do protokołu walnego zgromadzenia w związku z powyższą uchwałą o wykluczeniu go ze spółdzielni. Taki brak sprzeciwu — zdaniem spółdzielni — stoi na przeszkodzie wytoczeniu powództwa.

Sąd Najwyższy nie podzielił tego zarzutu. Ustalono zostało, że zainteresowanego członka nie dopuszczono do udziału w walnym zgromadzeniu, na którym było rozważane jego odwołanie od postanowienia rady nadzorczej, wykluczającego go ze spółdzielni. Należy przeto uznać, iż powód był nieobecny, gdyż nieprawdnie nie został na walne zgromadzenie dopuszczony.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu swym podkreślił, że „gdy przedmiotem obrad walnego zgromadzenia członków spółdzielni jest odwołanie się członka spółdzielni od decyzji rady nadzorczej o wykluczeniu go ze spółdzielni, członek spółdzielni, który złożył odwołanie powinien być dopuszczony na zebranie”.

Skoro odwołanie ma być przedmiotem rozważań wszystkich członków spółdzielni, którzy mają prawo wypowiedzenia się w sprawie, to nie można prawa tego pozbawiać samego zainteresowanego członka a tym samym pozbawiać go prawa obrony wobec stawianych mu zarzutów. W przeciwnym bowiem razie walne zgromadzenie jednostronnie rozstrzygnęłoby sprawę o nader istotnym znaczeniu dla bezpośredniego zainteresowanego członka spółdzielni. „Takie rozstrzygnięcie odwołania — powiedział Sąd Najwyższy — byłoby sprzeczne z zasadami współzycia w Państwie Ludowym, szczególnie z zasadami współzycia w spółdzielniach”.

Należy z uznaniem podkreślić trafny dobór i staranne opracowanie materiałów zawartych w omawianym numerze „Kroniki miasta Poznania”, jak również estetyczną okładkę projektu Zbigniewa Kaji. (hs)

W. N.

Uchwała KC PZPR i NK ZSL w sprawie węzłowych zadań rolnictwa w latach 1959-65

(Ciąg dalszy ze str. 2)

równowagi bilansu handlu zagranicznego i ciężkich zakładów w całej gospodarce narodowej.

Osiągnięcie 30 proc. wzrostu produkcji rolnej do roku 1965 — w drodze intensyfikacji tj. przez wzrost plonów z ha, rozwój upraw przemysłowych, zwiększenie pogłowia zwierzęcego na 100 ha itd. — jest więc zadaniem koniecznym, choć równocześnie trudnym i napiętym.

Główne trudności w tej dziedzinie polegają:

- na zacofaniu technicznym naszego rolnictwa w szczególności w dziedzinie mechanizacji, melioracji i budownictwa inżynierskiego;

- na zacofaniu społecznym związanym z wysoce rozdrobnioną gospodarką chłopską oraz na niskiej kulturze rolnej w szeregu rejonów kraju.

W gospodarce naszej tkwią wielkie rezerwy występujące jasakrowo zarówno przy porównaniu wyników rolnictwa polskiego z wynikami krajów sąsiednich prowadzących bardziej intensywną gospodarkę rolną (NRD, CSR), jak i przy porównaniu wyników osiągniętych w różnych regionach kraju o zbliżonych warunkach przyrodniczych i ekonomicznych.

Aby przezwyciężyć te trudności i wykorzystać istniejące rezerwy, aby wykonać nakreślone zadania rozwoju rolnictwa KC PZPR i NK ZSL uważają za konieczne podjęcie na szeroką skalę nowych poczynań, przede wszystkim w dziedzinie podstawowych inwestycji rolnych oraz rozwoju społeczno-gospodarczej inicjatywy wsi. Wzmocnienie wysiłku inwestycyjnego w rolnictwie przede wszystkim ze strony chłopów — jak również ze strony państwa — powinno się koncentrować na głównym kierunku tj. na mechanizacji rolnictwa, melioracjach i budownictwie wiejskim.

3 MECHANIZACJA — niezbędny warunek intensyfikacji rolnictwa i wzrostu wydajności pracy — przyniesie wielkie korzyści gospodarcze i społeczne.

Oznacza ona wyzwolenie chłopów od najbardziej uciążliwych prac w gospodarce rolnej oraz stwarzanie możliwości znacznych oszczędności ludzkiej siły roboczej, które mogą być wykorzystane bardziej produktywnie w innych pracach.

Pozwoli ona na znacznie lepsze i we właściwych terminach agrotechnicznych wykonywanie prac w rolnictwie, na zmniejszenie strat plonów przy zbiorach, na lepsze wykorzystanie naturalnych zasobów gleb zwierzęcych. Ułatwi ona przeprowadzenie na szerszą skalę zabiegów agrotechnicznych, takich jak podorywki, siew poplonów, orki zimowe itp., przypadających w okresach szczytowego nasilenia robót polowych. Mechanizacja rolnictwa pozwoli na ograniczenie pogłowia koni i wykorzystanie zaoszczędzonych poważnych ilości paszy dla rozwoju hodowli bydła i trzody chlewnej.

Pod względem mechanizacji rolnictwo polskie pozostaje dotąd daleko w tyle w porównaniu do większości krajów Europy.

Zrozumienie korzyści, które przynosi mechanizacja staje się dla wsi polskiej coraz bardziej powszechne, czego wyrazem jest rosnący wśród chłopów popyt na traktory i maszyny rolnicze oraz rozwijająca się w kółkach rolniczych inicjatywa tworzenia zespołów maszynowych.

Potrzeby intensyfikacji rolnictwa oraz rosnące zainteresowanie chłopów postępową techniką na wsi wymagają znacznego rozszerzenia programu mechanizacji, a mianowicie:

- zwiększenia dostaw traktorów z pierwotnie planowanych na lata 1959-1965 — około 80 tys. szt., do około 112 tys. sztuk, w tym dla PGR — 16 tys. sztuk — tak, aby w r. 65 osiągnąć stan ok. 135 tys. sztuk traktorów w rolnictwie;

- zwiększenia dostaw maszyn towarzyszących do traktorów i innych większych maszyn z dotychczasowej wartości ok. 8,9 mld do około 11 mld zł

oznacza to dostawę przyczep ok. 100 tys. sztuk, siewników zbożowych ok. 55 tys. sztuk, siewników nawozowych ok. 48 tys. sztuk, sнопowiązalek 95 tys. sztuk, kopacek do ziemniaków 49 tys. sztuk, a ponadto 68 tys. sztuk młocarni silnikowych czyszczących, 60 tys. silników spalinywych, 286 tys. silników elektrycznych;

- zwiększenia produkcji maszyn i narzędzi dla ochrony roślin, upraw warzywnych i sadownictwa oraz gospodarki nasiennej — ustalenia wysokości dostaw maszyn konnych na 9,5 mld zł.

• Dzięki takiemu wyposażeniu rolnictwa w nowoczesne środki techniczne, obok innych korzyści, można będzie zmniejszyć pogłowienie koni o ok. 300 tys. sztuk, co pozwoli zaoszczędzić w skali rocznej taką ilość zboża i innych pasz, która wystarczy na wyżywienie ok. 225 tys. sztuk bydła i ok. 320 tys. sztuk trzody chlewnej.

Szerokie wprowadzenie techniki na wieś będzie równocześnie czynnikiem szybkiego podniesienia kultury technicznej na wsi i przysposobienia tysięcy młodzieży do nowych zawodów.

4 MELIORACJE stanowią drugą z kolei niezmierne skuteczną dźwignię wzrostu produkcji rolnej i jej intensyfikacji.

Regulacji stosunków wodnych wymaga około połowa obszaru użytków rolnych w kraju.

W ciągu dziesięcioleci przed wojną i w okresie władzy ludowej, melioracjami objęto 3,5 mln ha gruntów ornych, oraz około 1,3 mln ha łąk i pastwisk. Pozostaje zatem do zmeliorowania ok. 3,5 mln ha gruntów ornych i ok. 2,2 mln ha łąk i pastwisk. Ponadto odbudować trzeba ok. 600 tys. ha drenować, rowy na blisko 900 tys. ha gruntów ornych oraz urządzenia na obszarze około 500 tys. ha trwałych użytków zielonych. Realizacja tak wielkich zadań wymaga wieloletniego wysiłku państwa przy jak najszybszym współudziale wsi.

Nakłady na melioracje rolne są wysoce opłacalne, przyczyniają się do szybszego wzrostu plonów na gruntach ornych. (Przyrost plonów, licząc z zboża wynosi średnio ok. 4 q z ha, a na łąkach ok. 30 q z ha siana), znacznie łagodzą skutki tak suszy jak i nadmiernych opadów, poprawiają wartości pokarmowe siana.

Aby osiągnąć wysokie efekty, które przyniosą melioracje, należy zwiększyć program prac melioracyjnych w okresie 1959-65 roku z pierwotnie przewidzianych 16 mld do 20 mld zł. Zakres robót melioracyjnych w następnej pięcioletce będzie więc 3-krotnie większy niż w latach 1956-60. Oznacza to powiększenie nowych drenowań ze 120 tys. ha do 300 tys. ha oraz nowych melioracji na użytkach zielonych z 500 tys. ha do 720 tys. ha. Rozmiar odbudowy urządzeń drenarskich wynosiłby 600 tys. ha na gruntach ornych oraz 300 tys. ha na użytkach zielonych. Zagospodarowaniem objęty zostanie cały zmeliorowany obszar łąk i pastwisk t. zn. 1.020 tys. ha, a ponadto dalsze 100 tys. ha terenów nie wymagających uregulowania stosunków wodnych, lecz nie posiadających odpowiedniej szaty roślinnej.

Równoległe z melioracjami szczegółowymi będą wykonywane regulacje rzek na długości 15,8 tys. km., oraz zbudowane wały o łącznej długości 3,0 tys. km., przy czym odbudowanych zostanie dalszych 3,3 tys. km obwałowań.

• Dzięki melioracjom na gruntach ornych przy pomocy drenowań i rowów, zgodnie z na kresionym programem w latach 1961-65 powinniśmy uzyskać dodatkowo, licząc z zboża, około 1.100 tys. ton.

• Dzięki melioracjom na łąkach i pastwiskach gospodarka rolna powinna otrzymać w okresie najbliższych 7 lat przyrost paszy, wyrażony w sianie, w wysokości ok. 8 mln ton.

Wysiłek melioracyjny państwa, wsparty chłopskim wkładem części kosztów i pracy, tylko wtedy będzie owocny, gdy w ślad za nim pójdzie na gruntach meliorowanych prawidłowa agrotech-

nika i pielęgnacja użytków zielonych, konserwacja i prawidłowe użytkowanie przez spółki wodne i kółka rolnicze, jeżeli wraz z melioracjami następować będzie odpowiednie budownictwo gospodarcze, zwiększenie pogłowia zwierzęcego, rozwój przetwórstwa mleczarskiego itd.

• Utrzymując w mocy dotychczasowe wysoce korzystne dla wsi ustawowe zasady przeprowadzania robót melioracyjnych i udział w nich chłopów, należy szeroko rozwijać inicjatywę ludności wiejskiej, zmierzającą do wykonywania melioracji rolnych z własnych środków i własnymi siłami.

5 Poważna część środków inwestycyjnych musi być przeznaczona na dalszy wydatny wzrost (budownictwa wiejskiego), a zwłaszcza gospodarczego.

Mimo, że ruch budowlany na wsi, szczególnie w ostatnich 3 latach znacznie się ożywił, to jednak dotkliwy brak budynków inwentarskich w wielu okolicach kraju hamuje rozwój hodowli.

Aby umożliwić szeroki rozwój ruchu budowlanego na wsi, państwo wydatnie zwiększy do roku 1965 kredyty oraz dostawy materiałów: cementu — 2,5-krotnie, wapna — 2 razy, materiałów ściennych — 3 razy w porównaniu z rokiem 1958.

Decydującym dla rozwoju budownictwa na wsi będzie wkład środków i pracy samej ludności wiejskiej. Szacuje się, że wydatki pieniężne gospodarstw indywidualnych i spółdzielni produkcyjnych na materiały budowlane i robociznę fachową wyniosą w 7-leciu około 40 mld. zł. Konieczne jest wykorzystanie bogatych rezerw materiałów budowlanych w kraju. Należy dalej szeroko rozwijać eksploatację lokalnych zasobów surowcowych, organizować nowe zespoły chłopskie dla wyrobu różnorodnych materiałów i półfabrykatów budowlanych, udzielać przez rady narodowe instruktaży fachowego, udostępniać typową dokumentację, zaopatrzać wieś w niezbędny sprzęt do produkcji materiałów budowlanych, pomagać w szkoleniu wiejskich rzemieślników budowlanych.

Potrzeby rozwoju produkcji hodowlanej oraz wzrost parku maszynowego powinny koncentrować wysiłek budowlany wsi w pierwszym rzędzie na budownictwie gospodarczym.

6 Należy zapewnić realizację planu elektryfikacji wsi, który zakłada doprowadzenie energii elektrycznej do 1965 r. do 75% — 80 proc. wsi i zakończenie elektryfikacji około 1970 r.

Dla wykonania rozszerzonego programu inwestycji w rolnictwie, KC PZPR i NK ZSL uważają za konieczne:

- zwiększyć produkcję traktorów do wysokości 30 tysięcy sztuk w roku 1965, a w latach 1966-67 do 40 tys. sztuk. Podstawowym typem produktu wanego traktora powinien być traktor uniwersalny, 25 KM — „Ursus”, C-325 — następnie traktor 36 KM (którego produkcja seryjna powinna być uruchomiona nie później niż w roku 1963) oraz dla prac lekkich, traktor 16 KM i traktor dla prac ciężkich typu „Masur”. Ponadto rolnictwo otrzyma w ciągu 7 lat około 14 tys. traktorów 1-osioowych 8 KM. Należy w tym celu rozbudować moce produkcyjne przemysłu traktorowego — co wymagać będzie dodatkowych inwestycji na sumę miliarda zł;

- uzupełnić dostawy z produkcji krajowej w latach najbliższych niezbędnym importem z CSR (19 tys. traktorów) oraz z ZSRR (500 ciężkich traktorów gąsienicowych);

- zwiększyć do r. 1965 3-krotnie produkcję maszyn rolniczych, głównie traktorowych maszyn towarzyszących oraz maszyn omlotowych, kombajnów zbożowych i ziemniaczanych itp. Wymagać to będzie zwiększenia nakładów inwestycyjnych w tym przemyśle o około 0,5 mld. zł;

- uznać za podstawowe zadanie przemysłu traktorowego i maszyn rolniczych, uzyskanie wysokiej jakości dostarczanych rolnictwu maszyn oraz osiągnięcie zasadniczej obniżki kosztu własnego ich wytworzenia, w oparciu o wysokowydajne, wielkoseryjne metody produkcyjne. Przemysł maszyn rolniczych musi jednocześnie

zapewnić terminowe i w odpowiednim asortymencie dostawy części zamiennych. Obok zobowiązania przemysłu do maksymalnej produkcji części zamiennych, w zakładach, wytwarzających maszyny rolnicze, koniecznym jest również rozbudowanie zakładów wyspecjalizowanych w produkcji tych części. Niezbędne jest przyspieszenie prac nad normalizacją i unifikacją części i detali maszyn rolniczych;

- uruchomić produkcję maszyn melioracyjnych tak, aby można było do roku 1965 wyprodukować około 600 sztuk rozmaitego typu pogłębiarek, ok. 680 sztuk maszyn do czyszczenia rowów i kanałów, około 440 sztuk koparek drenarskich i ok. 120 sztuk koparek wielonaczyniowych. Będzie to wymagać dodatkowych inwestycji na ogólną sumę 150-180 mln. zł;

- zwiększyć produkcję rur drenarskich z 37 milionów sztuk w roku 1958 do 360 mln. sztuk w r. 1965 przy równoczesnej zasadniczej poprawie jakości. Wymaga to gruntownej przebudowy i modernizacji około 60 zakładów ceramicznych kosztem ok. 440 milionów zł. Rozbudowę i unowocześnienie ich należy przeprowadzić m.in. w oparciu o dokumentację techniczną, uzyskaną z krajów, posiadających najwyższy poziom przemysłu ceramicznego;

- rozbudować bazę techniczną obsługi traktorów i maszyn, zapewniającą utrzymanie sprzętu, dostarczanego rolnictwu w pełnej gotowości eksploatacyjnej. POM-y powinny zapewnić remonty kapitalne oraz obsługę techniczną i gwarancyjną, szkolić kadry techniczne dla wsi i zapewnić instruktaż w zakresie racjonalnego wykorzystania sprzętu, pomagać w oparowaniu nowych maszyn i urządzeń technicznych oraz uzupełniać spódniel część wiejską i inne instytucje państwowe w zakresie zaopatrzenia rolnictwa w paliwo i części zamienne. Niezbędna jest rozbudowa sieci warsztatów POM, odpowiednie ich wyposażenie w obrabiarki i oprzyrządowanie remontowe oraz ruchome warsztaty naprawcze. Ponadto konieczne jest uruchomienie do końca 1965 r. kilku tysięcy kuźni, bezpośrednio na wsi dla pierwszej pomocy technicznej i wykonywania drobniejszych napraw. Na zorganizowanie bazy remontowo-warsztatowej w rolnictwie przeznaczyć należy około 4,1 mld. zł, tj. blisko 6-krotnie więcej w stosunku do pierwotnych założeń planu 5-letniego;

- przygotować w odpowiedniej liczbie kadry traktorzystów, mechaników, ślusarzy, kowali, jak również personel inżynieryjno-techniczny. Do roku 1965 niezbędnym będzie powiększenie istniejącego stanu kadry mechanizatorów na wsi o około — 1.800 pracowników inżynieryjno-technicznych przedsiębiorstw mechanicznych rolnictwa, 5.000 instruktorów mechanizacji rolnictwa w związkach kółek rolniczych, w POM oraz powiatowych radach narodowych — ok. 110.000 traktorzystów, — 5.500 pracowników warsztatowych i obsługi technicznej, — 2.000 elektro monterów i instalatorów urządzeń mechanizacji hodowli, 17.500 kowali i rzemieślników wiejskich. Koszt przygotowania kadr inżynieryjno-technicznych, traktorzystów i mechaników, wymagać będzie znacznych nakładów w wysokości 600 mln. zł.

Dla realizacji tego programu niezbędne jest powiększenie nakładów inwestycyjnych w rolnictwie oraz przemyśle, pracującym dla potrzeb rolnictwa o około 24 mld. zł.

7 Ogólna wartość dostaw traktorów i maszyn dla rolnictwa w latach 1959-1965 wyniesie ok. 38,1 mld. zł, w tym dla gospodarki chłopskiej, indywidualnej i spółdzielczej około 31 mld. zł. Z tej kwoty na maszyny konne i drobny sprzęt rolniczy przypada ok. 12 mld., a ok. 19 mld. zł na traktory i maszyny towarzyszące oraz maszyny omlotowe itp.

Biorąc pod uwagę rozdrobnienie cechujące gospodarke chłopską w naszym kraju, jest rzeczą oczywistą, że indywidualny zakup i indywidualna racjonalna eksploatacja traktorów i maszyn towarzyszących, maszyn omlotowych itd. przez gospodarstwa chłopskie jest ekonomicznie nieuzasadniona i

nierealna. Ten sprzęt mechaniczny może nabywać jedynie wąska warstwa zamożniejszych rolników, przy czym nie uchronienie pogłębiałoby to nierówności społecznej na wsi, stwarzałoby warunki dla eksploatacji i ekonomicznego uzależnienia biedniejszej części wsi.

Szerokie udostępnienie nowoczesnej techniki podstawowej masie chłopów małorolnych i średniorolnych, może nastąpić przez zbiorowe społeczne użytkowanie większych i bardziej kosztownych maszyn rolniczych, nabywanych za zbiorowe fundusze. Wykonanie wielkiego programu melioracji rolnych oraz właściwe użytkowanie urządzeń melioracyjnych wymaga również zbiorowego wysiłku chłopów i gromadzenia wspólnych funduszy. Tak samo zbiorowa inicjatywa chłopska niezbędna jest dla zaspokojenia wzrastających potrzeb wsi w zakresie budownictwa wiejskiego, prostego przetwórstwa rolnego oraz ogólnego podniesienia kultury rolnej.

Dlatego też potrzebna jest na wsi masowa, powszechna, społeczno-gospodarcza organizacja chłopska, której głównym celem działalności będzie organizowanie chłopów w pracy nad zwiększeniem i doskonaleniem produkcji w drodze kojarzenia indywidualnych wysiłków z wzajemną pomocą i współpracą w oparciu o gromadzone środki i pomoc państwa.

KC PZPR i NK ZSL uważają, że taką organizacją stają się kółka rolnicze, które obecnie istnieją w 18 tysiącach wsi i zrzeszają około 500 tys. członków. Prowadzą one wielostronną działalność w zakresie wspólnego użytkowania maszyn, gospodarki nasiennej, hodowli, zbiorowego zaopatrywania swych członków w środki produkcji, kontraktacji, upowszechnienia wiedzy rolniczej i in.

W rękach kółek rolniczych powinna się znaleźć podstawowa masa przeznaczonych dla gospodarki chłopskiej traktorów i maszyn. Kółka rolnicze muszą same kupować maszyny i dysponować nimi, kółka rolnicze muszą stawać się posiadaczami maszyn rolniczych w skali powszechnej, w miarę zaopatrywania się w niezbędny sprzęt techniczny. Dysponowanie przez kółka rolnicze maszynami rolniczymi ułatwi przekształcenie ich w masową i powszechną organizację społeczno-gospodarczą wszystkich chłopów. By kółka rolnicze mogły stać się taką organizacją państwo powinno im stworzyć odpowiednie warunki i możliwości działania a przede wszystkim zapewnić niezbędne fundusze na zakup maszyn rolniczych. Fundusze te winny być pomnażane własnymi wkładami wsi.

8 KC PZPR i NK ZSL wychozą z założenia, że sfinansowanie zwiększonego programu mechanicznej rolnictwa i melioracji, przy zapewnieniu objęcia mechanizacją największej ilości gospodarstw rolnych, wymaga zrzeczenia się przez państwo na rzecz wsi sum świadczonych dotychczas przez chłopów, a wynikających z różnicy między cenami za dostawy obowiązkowe, a cenami płaconymi przez państwo w skupie wolnorynkowym. Dotychczas dostawy obowiązkowe były świadczeniem wsi na ogólny rozwój gospodarki narodowej, z czego, rzecz jasna, korzystała również ludność wiejska. Obecnie wieś, oddając państwu dostawy obowiązkowe w dotychczasowych rozmiarach, będzie świadczyła sama dla siebie na rozwój swoich gospodarstw rolnych, na podniesienie ich dochodowości i produkcji dla potrzeb kraju. Państwo przekazuje bowiem wsi różnicę, jaka powstaje przy dotychczasowej wysokości opłat za dostawy obowiązkowe, a cenami skupu wolnorynkowego. Przekazuje to sumę nie bezpośrednio na ręce poszczególnych chłopów, lecz ich organizacji społeczno-gospodarczej tj. kółku rolniczemu. Z tych środków utworzony zostanie Fundusz Rozwoju Rolnictwa.

Dysponować nim będą kółka rolnicze obracając te środki zasilane własnym wkładem chłopów na ściśle określone cele inwestycyjne służące rozwojowi rolnictwa, a przede wszystkim na zakup większych maszyn rolniczych przeznaczonych do zbiorowego użytkowania zarówno przez członków kółek rolniczych, jak i przez chłopów nie należących do tej organizacji.

Skarb państwa nie będzie już miał dochodów z dostaw obowiązkowych.

Wieś, chociaż nadal będzie oddawać państwu dostawy obowiązkowe, nie nie traci jako całość na różnicy cen pobieranych za dostawy. Różnice te bowiem państwo jej zwraca w innej formie. Korzystać będą z tego wszyscy chłopci na jednakowych prawach, choć wysokość dostaw obowiązkowych jest różna, zależnie od wielkości gospodarstwa.

Zanim kółka rolnicze zdolałyby nagromadzić fundusz potrzebny na podstawowe zmechanizowanie prac rolnych w całym kraju, na przyspieszenie prac melioracyjnych, państwo będzie musiało utrzymać zwrotne dostawy obowiązkowe do końca 1965 r. W międzyczasie kółka rolnicze będą mogły fundusze ten wydatnie powiększyć przez dochody osiągane z własnej gospodarki, którą w różnych formach będą rozwijać. Zakładamy, że po siedmiu latach nie będą one już potrzebowały tego rodzaju dotacji państwowej dla mechanizacji rolnictwa. Wówczas też wymagane dostawy obowiązkowe.

9 Utworzenie Funduszu Rozwoju Rolnictwa oznaczać będzie:

- wydatne zwiększenie środków przeznaczonych na realizację zespołowych inwestycji na wsi oraz na rekonstrukcję techniczną rolnictwa;

- zagwarantowanie planowego, zgodnego z potrzebami rozwoju rolnictwa i interesami małorolnych i średniorolnych chłopów kierunku nakładów inwestycyjnych;

- zapewnienie takiego tempa intensyfikacji gospodarki rolnej, które pozwoli na osiągnięcie wskaźników produkcji tych wytworzonych przez III Zjazd partii.

Z 25 mld. zł, które stanowią będą równoważące świadczeń wsi na rzecz państwa z tytułu dostaw obowiązkowych w okresie najbliższego 7-lecia, należy przeznaczyć sumę 22 mld. zł na Fundusz Rozwoju Rolnictwa oraz 3 mld. zł na pokrycie dodatkowych inwestycji w przemyśle.

Sumy gromadzone w ramach Funduszu Rozwoju Rolnictwa w miarę realizacji dostaw obowiązkowych przekazywane będą w wysokości nie mniej niż 80 proc. do dyspozycji poszczególnych kółek rolniczych. Każda wieś będzie korzystała z tego funduszu proporcjonalnie do wysokości dostaw obowiązkowych produktów rolnych.

Zachodzi również potrzeba wydzielenia części środków z Funduszu Rozwoju Rolnictwa do dyspozycji powiatowych zarządów kółek rolniczych. Część ta nie powinna przekraczać 20 proc. całości funduszu.

W ramach tej sumy powiatowe władze kółek rolniczych mogą:

- udzielać zwrotnych średnioterminowych kredytów kółkom rolniczym, które zakupią sprzęt maszynowy, a nie posiadają dostatecznych środków własnych;

- w określonych przypadkach udzielać zwrotnych kredytów na zakup przez kółka rolnicze sprzętu do produkcji materiałów budowlanych;

- zakupować maszyny melioracyjne lub inny sprzęt techniczny o wydajności pracy przekraczającej potrzeby terenu objętego działalnością jednego kółka, a niezbędne do prac melioracyjnych lub innych na okres stały, lub czasowy na terenie działania kilku kółek rolniczych; maszyny stanowiłyby własność zarządu powiatowego kółek rolniczych, spółki wodnej lub w określonych przypadkach własność kółka rolniczego;

- udzielać corocznie nagród rzeczowych kółkom rolniczym za najlepsze osiągnięcia produkcyjne ogółu gospodarstw chłopskich na terenie działania danego kółka rolniczego.

10 Kółka rolnicze winny przeznaczać środki społecznego funduszu przede wszystkim na zakup traktorów i maszyn rolniczych. Środki te pozwolą w latach 1959-65 na zakup ponad 90 tys. traktorów z kompletnymi podstawowymi maszynami towarzyszącymi oraz maszynami omlotowymi. Przewidzieć

również należy zakup przez kółka rolnicze aparatury ochronnej roślin, kolumn parniczych itp. Musimy zmierzać do tego, aby każde kółko rolnicze w ciągu tych lat zostało wyposażone w sprzęt mechaniczny odpowiadający warunkom i potrzebom danej wsi.

Ustala się następujące główne zasady rozdziału maszyn: Po pierwsze — należy dostarczać traktory wraz z odpowiednimi kompletami maszyn towarzyszących, które gwarantują kompleksowe i efektywne wykorzystanie mechanicznej siły pociągowej. Dążyć należy, aby kółka rolnicze w danej wsi rozporządzały dwoma lub więcej traktorami (zależnie od potrzeb) tak aby mogły być zmechanizowane przy pomocy tego sprzętu podstawowe prace polowe we wsi i aby mogli z niego korzystać w porę wszyscy potrzebujący chłopi;

Po drugie — należy kierować traktory przede wszystkim na tereny, na których będą one najlepiej wykorzystane i przyniosą największe efekty produkcyjne. Są to w pierwszym rzędzie tereny na których występuje brak siły roboczej, duży odpływ młodych do zawodów pozarolniczych, duże obszary Państwowego Funduszu Ziemi. Tereny te posiadają również z reguły lepiej przygotowane zaplecze techniczne i kadrowe;

Po trzecie — należy kierować sprzęt mechaniczny w pierwszej kolejności do tych kółek rolniczych, których członkowie zgromadzą największe wkłady środków własnych w stosunku do wartości zakupowanego sprzętu. Będzie to ważnym czynnikiem zapewniającym gospodarski troskliwość stosunek do wspólnego sprzętu. Własne wkłady członków mogą podlegać zwrotowi w przypadkach i na warunkach określonych statutem kółek rolniczych, lub innymi przepisami.

Kółkom rolniczym, których nagromadzony Fundusz Rozwoju Rolnictwa nie jest jeszcze wystarczający na zakup kompletnego maszyn, można udzielać kredytu inwestycyjnego na poczet przyszłych wpływów na FRR, zwłaszcza w pierwszym okresie powstawania tego funduszu. Za środki funduszu rozwoju rolnictwa kółka mogą budować pomieszczenia dla przechowywania swoich maszyn i sprzętu rolnego.

Należy przewidzieć skierowanie części środków na wykonanie robót wodno-melioracyjnych o charakterze lokalnym, umożliwić wykorzystanie funduszy na zakup niezbędnych materiałów do wykonania tych prac i opłacenia fachowej robocizny. Państwo w tych przypadkach powinno udzielać pomocy w postaci zabezpieczenia dokumentacji technicznej oraz nadzoru fachowego nad tymi robotami. Należy także umożliwić spółkom wodnym dla celów pielęgnacji łąk i pastwisk zakup zestawów maszyn takich jak ciągniki DT 55, wał gładki, siewniki do nawozów, brona łąkowa, plug łąkowy. Mniej- zesty zestaw (plug i brona łąkowa, wał gładki, skaryfikator) należy przeznaczyć dla kółek rolniczych we wsiach o niewielkim areale użytków zielonych.

Środki funduszu można będzie też przeznaczać na melioracje i zagospodarowanie pomelioracyjne gruntów, stanowiących wspólnoty wiejskie oraz gruntów PFZ, przydzielonych w zespołowe użytkowanie kółkom rolniczym. Natomiast chłopi powinni ponieść koszty konserwacji półpodstawowych i szczegółowych melioracji pobudowanych na tych terenach, proporcjonalnie do uzyskiwanych korzyści, we wsiach, w których zaopatrzenie w wodę, jest palącą potrzebą. Fundusz Rozwoju może być użyty jako uzupełnienie przeznaczonych na ten cel środków gospodarki komunalnej i własnych wkładów chłopów. Wreszcie za zgodą członków kółka rolniczego w poszczególnych, ściśle określonych przypadkach, środki FRR mogą być również wykorzystane na inwestycje związane z uruchomieniem drobnych zakładów przerabianych produktów rolnych, a w szczególności przechowywania owoców i warzyw, urządzenia do tłoczenia moszczów, produkcji pulp, zakładów prostego przetwórstwa warzyw,

kiszenia, marynaty, zlewni mleka, punktów półmechanicznego przerobu słomy lnianej i konopnej, suszarni tytoniu oraz na sprzęt potrzebny do wyrobu materiałów budowlanych.

W polityce rozdziału środków materialnych na pokrycie potrzeb kółek rolniczych należy kierować się zasadą, aby żądania nie musiały czekać na rozpoczęcie korzystania ze swego udziału w Funduszu Rozwoju Rolnictwa dłużej niż dwa lata. Korzystanie jednak z tego funduszu powinno być związane z wniesieniem przez chłopów określonego wkładu środków własnych.

11 Fundusz Rozwoju Rolnictwa zostanie ustalony z dniem 1 sierpnia 1959 r., przy czym na poczet tego funduszu w roku bieżącym będą przekazywane sumy z dostaw obowiązkowych zboża i ziemniaków. Sumy pochodzące z dostaw obowiązkowych żywności będą wpływały w br. nadal do budżetu państwa — natomiast na FRR będą przekazywane od 1 stycznia 1960 r.

Działalność gospodarczą kółek rolniczych musi być oparta na zasadzie rentowności zapewniającej co najmniej pokrycie bieżących kosztów eksploatacji i amortyzację środków trwałych.

Kółka rolnicze powinny dążyć do uzyskiwania czystych nadwyżek w celu powiększenia wspólnego majątku dla coraz pełniejszego zaspokajania potrzeb wsi. Sumy z funduszu amortyzacyjnego przeznaczone są na kapitałowe remonty i zakup nowych środków trwałych.

Majątek kółek rolniczych i uzyskiwane czyste nadwyżki powinny stanowić wspólną niepodzielną własność chłopów zorganizowanych w kółko rolnicze. Opłaty za usługi świadczące przez kółko powinny być różnicowane dla członków i nieczłonków.

Kółka rolnicze będą prowadziły rachunkowość ustaloną przez Związek Kółek Rolniczych. Nad właściwą działalnością kółek będą czuwać ich komisje rewizyjne. Związek Kółek Rolniczych powinien prowadzić instruktaż fachowy, dla pomocy kółkom rolniczym w wykonywaniu ich nowych zadań oraz sprawować nadzór i kontrolę nad ich działalnością gospodarczą. Związek Kółek Rolniczych będzie reprezentował interesy zrzeszonych w nim chłopów wobec władz instytucji i organizacji.

We wsiach, w których część członków kółka rolniczego utworzy spółdzielnię produkcyjną, celowym i słusznym będzie dalsze wspólne użytkowanie wspólnego majątku kółka rolniczego. O ile jednak takie rozwiązanie będzie utrudnione ze względów gospodarczych bądź też o ile członkowie kółka czy spółdzielni będą takiej formie użytkowania przeciwni, wówczas majątek może być podzielony fizycznie lub w drodze rozliczenia gotówkowego w odpowiednich proporcjach między spółdzielnię produkcyjną i kółko rolnicze. Zasada ta dotyczy również resztek i ziemniaków znajdujących się w trwałym, wspólnym użytkowaniu przez kółko.

12 W oparciu o fundusz rozwoju rolnictwa i własne środki jakie chłopi w trosce o rozwój produkcji rolnej będą przeznaczać na produkcję rolniczą, kółka rolnicze będą mogły podejmować daleko szerszą niż dotychczas działalność gospodarczą.

Stworzenie trwałej bazy materialnej w kółkach rolniczych pozwoli na bardziej wielostronne i praktyczne wdrażanie postępu technicznego do rozdrobnionej gospodarki chłopskiej. Kółka rolnicze będą miały więc możliwość szerszego rozwijania poradnictwa rolniczego, krzewienia wiedzy rolniczej i gospodarczej oraz umacniania stałej więzi między gospodarką chłopską a nauką rolniczą. Wówczas bowiem działalność państwa nad podnoszenie kultury rolnej w dziedzinie nasennictwa, uprawy i nażożenia, hodowli zarodowej itp., nad podnoszeniem poziomu sanitarno-weterynaryjnego hodowli zwierząt, walki ze szkodnikami i chorobami roślin oraz chwałami będzie bardziej skuteczna, gdyż spotykać się będzie ze świadomym współdziałaniem szerokiego mas chłopskiego.

Kółka rolnicze i działające w ich ramach zrzeszenia branżowe powinny otoczyć specjalną opieką produkcję kontraktowaną i czuwać nad właściwym zapatrzeniem chłopów kontraktujących w środki produkcji.

Będą one mogły zawierać umowy w imieniu całej wsi i dzięki temu przyczynić się do prawidłowego rozmieszczenia produkcji kontraktowanej, pomagając chłopom w specjalizowaniu się w poszczególnych działach produkcji rolniczej. Organizując zbiorowe dostawy zakontraktowanej produkcji, kółka rolnicze będą mogły zapewnić kontrolę nad prawidłowym odbiorem i klasyfikacją dostarczonych produktów rolnych.

Szerokie pole działalności mają kółka rolnicze w dziedzinie gospodarki nawozowej, w której istnieją niewykorzystane dotychczas należycie, duże rezerwy produkcyjne. Pomoc w wykorzystaniu tych wielkich rezerw gospodarki nawozowej przez chłopów powinna być co do dziennych zadań kółek. Powinno się ona przejawiać w instruktażu i popularyzacji racjonalnej gospodarki nawozami organicznymi i mineralnymi, głównie przez organizację konkursów, pogadek fachowych, zakładania poletek pokazowych na terenie wsi itd.

Doniosłe znaczenie produkcyjne posiada ułatwianie rolnikom — przy zastosowaniu mechanizacji — rozsiewu wapna nawozowego i wylewu nawozów płynnych.

Równie doniosłe są zadania kółek rolniczych w zakresie ulepszenia gospodarki nasiennej. Ulepszenie tej gospodarki to jedna z najważniejszych rezerw, jakimi dysponuje nasze rolnictwo. Zaopatrzenie nasze rolnictwa w dobry, odmianowy materiał siewny, a zwłaszcza tych gospodarstw, które od wielu lat nie odnawiały swego materiału siewnego, oraz coroczne dostarczanie potrzebnych ilości nasion kwalifikowanych — przyczyni się w b. poważnym stopniu do podniesienia plonów. Kółka rolnicze winny odegrać główną rolę w zaopatrzeniu w nasiona kwalifikowane gospodarstw chłopskich. Ich zadaniem jest: dobór gospodarstw reprodukcyjnych, kontrola plantacji oraz organizacja wymiany sędzijskiej nasion, popularyzowanie i propagowanie siewu nasion kwalifikowanych, popularyzowanie i propagowanie odmian roślin poprzez poletki doświadczalne, organizowanie zbiorowego zakupu i wymiany nasion.

Kółka rolnicze powinny prowadzić systematyczną pracę na polu krzewienia oświaty rolniczej i wdrażania postępu agrotechnicznego. Praktyka uczy, że zadania te kółka rolnicze potrafią spełniać przez organizowanie samokształcenia, poletek doświadczalnych, pokazów instrukcyjnych i konkursów, lokalowych wystaw rolniczych. Szczególną troską kółka powinny otoczyć młodzież uczestniczącą w przysposobieniu rolniczym, którego współorganizatorem jest Związek Młodzieży Wiejskiej. W działaniach kółek rolniczych wydatnie powinna wzrosnąć rola kobiet wiejskich, zwłaszcza w rozwijaniu hodowli, ogrodnictwa, organizowaniu wspólnych przedsięwzięć, służących pomocą gospodarstwu domowemu. Właściwą formą tej działalności są liczne już zawiązane kółka gospodyń wiejskich.

Wraz ze zwiększającą się rolą kółek rolniczych konieczna jest ich ścisła współpraca z organizacjami spółdzielczości wiejskiej. Kółka współdziałać powinny ze spółdzielczością wiejską w organizowaniu zbiorowego zbytu artykułów rolniczych i zaopatrywaniu gospodarstw chłopskich w nawozy, środki ochrony roślin, ziarno siewne, pasze.

Należy rozszerzać zakres działalności usługowej spółdzielczości na rzecz rolnictwa w oparciu o inwestycje dokonywane z jej środków. Szczególnie należy rozwijać usługi transportowe, czyszczenie nasion, wysiew wapna nawozowego, przechowywanie i wstępne przetworstwo surowców rolnych: mleka, lnu, warzyw, owoców itp. Należy również wykorzystać doświadczenia licznych rzesz działających w organizacjach i organizacjach kółek rolniczych.

13 Wyposażenie kółek rolniczych w nowoczesny sprzęt techniczny stwarza realne możliwości za gospodarowania gruntów Państwowego Funduszu Ziemi,

które zostaną im przekazane w zespołowe użytkowanie.

W dyspozycji Państwowego Funduszu Ziemi pozostawało na dzień 31 grudnia ub. roku ponad 800 tys. hektarów ziemi. Grunty te pozostają w olbrzymiej większości w dzierżawnym użytkowaniu chłopów w tym ok. 300 tys. ha chłopów użytkują w sposób bezumowny. Kółka rolnicze dzierżawiły dotychczas zaledwie 10.200 ha. Oprócz Państwowego Funduszu Ziemi w użytkowaniu państwowych gospodarstw rolnych pozostaje ponad 100 tys. ha gruntów tzw. grupy „C”, które z różnych przyczyn (brak siły roboczej, budynków gospodarskich, szachownica z gruntami chłopskimi itp.) nie mogą być należycie zagospodarowane, a w każdym razie ich większość powinna się znaleźć pod zarządem kółek rolniczych względnie spółdzielni produkcyjnych dla zespołowej uprawy.

Kółka rolnicze przejmując w swe ręce gospodarstwo na tych gruntach będą mogły wypracować dla siebie własne fundusze, które umożliwią im rozszerzenie zakresu swego działania, zaś — przez zespołową uprawę tych gruntów — wzmacniać się będzie wśród chłopów idea kolektywnego gospodarowania.

14 Przekształcenie kółek rolniczych w powszechną organizację chłopską rozporządzającą Funduszem Rozwoju Rolnictwa stawia przed radami narodowymi nowe zadania. Z jednej strony punkt ciężkości organizatorskiej pracy wśród chłopów przesuwa się do kółek rolniczych — z drugiej zaś rośnie wybitnie rola rad narodowych jako czynników planującego i koordynującego działalność wszystkich organizacji gospodarczych — samorządowych, spółdzielczych i państwowych — w rolnictwie.

Szczególnego znaczenia nabiera w tej sytuacji planowana rozdziału i sposobu wykorzystania zwiększonych środków inwestycyjnych. Rady na rodowe na wniosek Związku Kółek Rolniczych będą zatwierdzać kolejność wykorzystania środków FRR w powiązaniu z innymi środkami inwestycyjnymi i kredytami państwowymi. Będą również rozstrzygać nadzór i kontrolę nad celowym ich wykorzystaniem oraz udzielać pomocy fachowej przez właściwe organizowanie pracy agronomów, zootechników i innych specjalistów. Rady narodowe powinny opracować w związku z tym kompleksowe plany rozwoju rolnictwa swego terenu, uwzględniając nowe środki i nowe możliwości, które stawia Fundusz Rozwoju Rolnictwa.

W rękach kółek rolniczych znajdzie się wielomiliardowy majątek społeczny, strzeżony gospodarską troską chłopów. Jest to równocześnie majątek o wielkim znaczeniu dla całej gospodarki narodowej, dlatego rady narodowe muszą się po-czuwać do odpowiedzialności za jego ochronę i efektywne wykorzystanie dla intensyfikacji produkcji rolnej. Jak również za to, aby służył interesom pracującej wsi.

W wykonaniu tych zadań znaczną rolę przypadnie gromadzkim radom narodowym. W celu umożliwienia gromadkim radom narodowym sprawowania roli koordynującej i nadzorującej w stosunku do kółek rolniczych należy powołać komisje, w których skład wejdą przewodniczący lub członkowie prezydium GRN jako przewodniczący komisji, wszyscy przezi kółek rolniczych z terenów gromady oraz agronom rejonowy.

Do pracy w komisji w miarę potrzeby przyciągać również należy przewodniczących spółdzielni produkcyjnych, prezesów GS i przedstawicieli innych organizacji działających na terenie wsi.

15 Państwowe Gospodarstwa Rolne mają do odegrania poważną rolę w rozwiązywaniu zadań gospodarczych kółek rolniczych. Pomoc PGR powinna się wyrażać głównie w dostarczaniu kółkom kwalifikowanych nasion, zwierząt zarodkowych, w udzielaniu pomocy technicznej, służąc swym doświadczeniem w eksploatacji sprzętu mechanicznego oraz w organizacji zespołowych prac.

16 Rozwijanie masowego ruchu kółek rolniczych i rekonstrukcja bazy technicznej rolnictwa będzie się spłacać z dalszym postępowaniem spółdzielczości produkcyjnej i umacnianiem sektora socjalistycznego w rolnictwie.

Dlatego stałe umacnianie organizacyjno-gospodarcze spół-

dzielni produkcyjnych i tworzenie nowych zespołowych gospodarstw — zgodnie z wolą i świadomą decyzją samych chłopów — stanowi razem z masowym rozwojem kółek rolniczych niezbędny czynnik rozwoju produkcji i społeczno-gospodarczego postępu wsi.

Istniejące i nowo powstające spółdzielnie produkcyjne będą korzystać z Funduszu Rozwoju Rolnictwa na takich samych zasadach jak kółka rolnicze, tj. proporcjonalnie do świadczeń z tytułu dostaw obowiązkowych z gospodarki zespołowej i udziału przyzgodowych członków spółdzielni. Uwzględniając daleko szersze potrzeby i możliwości efektywnego wykorzystania nakładów produkcyjnych w dużej, zespołowej gospodarce spółdzielczej, państwo będzie nadal wydawać pomocą spółdzielniom produkcyjnym w wyposażeniu gospodarstwa zespołowego w nowoczesną technikę i urządzenia produkcyjne, zwłaszcza gdy chodzi o budownictwo gospodarze konieczne dla rozwoju zespołowej gospodarki hodowlanej, jak też kompleksowej mechanizacji pracy w hodowli bydła i trzody chlewnej. Na ten cel każda spółdzielnia produkcyjna będzie mogła otrzymać dogodny kredyt państwowy. Państwo pomagać będzie spółdzielniom w melioracji ich gruntów, elektryfikacji i innych poczynaniach inwestycyjnych. Równocześnie jednak po winny stale wzrastać nakłady inwestycyjne ze środków własnych spółdzielni. W związku z tym środki jakie spółdzielnie produkcyjne będą otrzymywać ze Społecznego Funduszu Rozwoju Rolnictwa winny być w pełni przeznaczane na rozwój produkcji w gospodarstwie ze społecznym udziałem i nie mogą być zaliczane na poczet statutowego, niepodzielnego funduszu inwestycyjnego wydzielanego co roku, uchwałą ogólnego zebrania członków spółdzielni produkcyjnej.

Kółka rolnicze nie są bynajmniej czynnikiem przeobstawnym spółdzielczości produkcyjnej, lecz odwrotnie, należy w nich widzieć szkołę kształtującą świadomość i praktyczne nawyki wsi do zbiorowego gospodarowania.

Dojrzwienie w umyśle chłopów przekonania o celowości przejścia na drogę socjalistycznej przebudowy wsi będzie postępowało tym szybciej im bardziej widoczne będą korzyści płynące z zespołowej gospodarki w rolnictwie, im bardziej będzie oddziaływać przykład kółek rolniczych, gromadzących miennie społeczne i prowadzących zbiorową działalność produkcyjną oraz przykład spółdzielni produkcyjnych.

17 Praca nad upowszechnieniem kółek rolniczych i skoncentrowanie ich działalności na organizowaniu zespołowego wysiłku produkcyjnego chłopów — winna stać się osią całej pracy wszystkich organizacji PZPR i kół ZSL na wsi.

Trzeba z tym programem pójść do ludzi pracujących w aparacie państwowym, gospodarstwach czy społecznych na wsi, do aktywów i do najszerszych mas chłopskich. Należy dojsć do każdej wsi i przeprowadzić wszędzie rzeczowe gospodarskie rozmowy z chłopami, na podstawie konkretnych danych i liczb, na podstawie oceny lokalnych możliwości, wyjaśniając, że nowa forma pomocy państwa w postaci Funduszu Rozwoju Rolnictwa uwielokrotni rezultaty chłopskiej pracy, uczyni pracę rolnika lżejszą i bardziej wydajną, przysporzy więcej produkcji rolnej na sprzedaż i podnieśli poziom życia całej ludności wiejskiej.

Ważnym zadaniem organizacji PZPR i kół ZSL winno być przekonanie chłopów pracujących o potrzebie zrzeszenia się i wiązania losów swej indywidualnej gospodarki z rozwojem zespołowej działalności i wzrostem roli kółka rolniczego w życiu wsi.

Powszechność kółek rolniczych osiągniemy wtedy jedynie, gdy przodujszą część chłopów — członków PZPR i ZSL na wsi będą aktywnymi działaczami kółek. Hasło: każdy chłop PZPR-owiec i ZSL-owiec aktywnym członkiem kółka rolniczego — musi być obecnie z całą konsekwencją wprowadzone w życie.

Organizacje PZPR i kół ZSL powinny wszędzie występować z inicjatywą organizowania kółek rolniczych i pozyskiwania ogółu chłopów do tej organizacji. W akcji tej aktyw-

PZPR i ZSL powinien szukać oparcia wśród najbardziej postępowych i dobrych gospodarzy, radnych, działaczy spółdzielczości rolniczej itd. Należy również zainteresować sprawą organizacji kółek rolniczych robotników mieszkających na wsi!

W każdym powiecie Komitet PZPR i Komitet ZSL powinien ustalić plan pracy organizacyjnej nad umacnianiem i upowszechnianiem kółek rolniczych na swoim terenie.

Równoległe z walką o umacnianie kółek rolniczych musi iść w parze działalność zapewniająca słuszną treść społeczną i kierunek ich pracy.

Organizacje PZPR i kół ZSL powinny organizować chłopów do walki przeciwko wszelkim przejawom niesprawiedliwości, klikowości i kumoterstwa, przeciwko próbom rozdrapywania i marnotrawienia wspólnego majątku. Wysiłek aktywny musi być skierowany przeciw wszystkim na to, aby majątek kółek rolniczych służył całej wsi, aby się stale pomnażał, aby był użytkowany w sposób zapewniający wzrost produkcji w gospodarstwach chłopskich; trzeba się szczególnie troszczyć o to, aby były na leżycie uwzględnione potrzeby biedniejszej części wsi.

W obliczu tych zadań ważnego znaczenia nabiera właściwy skład kierownictwa kółek rolniczych, zarówno bezpośredni na wsi, jak i w związkach kółek. Organizacje PZPR oraz kół ZSL powinny dążyć do tego, aby we władzach kółek mieli decydujący wpływ młodzi i średniorolni chłopci, przodujący i świadomi społecznie, dający gwarancję należytej troski o majątek społeczny kółka i sprawiedliwego nim dysponowania. Niezbędne jest rozwijanie samorządowego charakteru kółek rolniczych. Kółko musi się rządzić swym statutem — statut ten musi być szanowany przez władze naczelne, rady narodowe i organizacje gospodarcze, współpracujące z kółkami. Jedynie przez strzeżenie samorządności zapewni rozwój zdrowej inicjatywy chłopów, wzbudzić będzie ich prawdziwą troskę o wspólny majątek.

Upowszechnienie kółek rolniczych otwiera szerokie pole dla pracy młodzieży wiejskiej i jej organizacji ZMW. Młodzież wiejska będzie teraz mogła na skalę nieporównywalnie szerszą, niż dotychczas zdobywać nowe zawody — traktorzystów i mechaników rolnictwa, będzie mogła zdobywać wiedzę rolniczą poprzez nowe formy oświaty rolniczej. Praca na wsi stanie się bardziej atrakcyjną, a zainteresowanie młodzieży i jej ambicje życiowe będą mogły być lepiej zaspokajane. Młodzież może odegrać dużą rolę we wspólnych pracach na wsi. Należy więc zadbać o stworzenie odpowiednich ku temu form organizacyjnych. Dlatego celowe wydaje się tworzenie młodzieżowych brigad mechanicznej rolnictwa, młodzieżowych brigad melioracyjnych w skali wsi lub gromady itd.

Do aktywnej pracy społecznej w rozwijaniu kółek rolniczych należy szeroko przyciągnąć nauczycielstwo wiejskie. Nauczyciele wiejscy powinni oddać dużą pomoc kółkom rolniczym w ich pracy nad rozszerzaniem oświaty rolniczej i podnoszeniem kultury gospodarowania.

KC PZPR i NK ZSL wyrażają głębokie przekonanie, że wyżej przedstawiony program węzłowych zadań rozwoju rolnictwa polskiego w latach 1959—1965 otworzy nową kartę w gospodarstwie i społecznym życiu wsi, kartę, która zapisywać będzie postęp techniczny, zespołowe użytkowanie maszyn, melioracja na wielką skalę, samorząd chłopski w postaci powiększonej sieci kółek rolniczych. KC PZPR i NK ZSL zobowiązują wszystkie instancje i organizacje partyjne, wszystkich swich członków do aktywnego i zgodnego współdziałania w realizacji powyższego programu, mającego doniosłe znaczenie nie tylko dla rozwoju samego rolnictwa i postępu społecznego na wsi, lecz także dla rozwoju całej gospodarki narodowej. Realizacja tego programu będzie nie tylko sprawą wsi — milionów rzesz chłopów i pracowników rolnictwa, lecz równocześnie stanem się sprawą klasy robotniczej, sprawą miasta, sprawą ogólnopolską — stanem się wielkim dziełem sojuszu robotniczo-chłopskiego w Polsce Ludowej.

**Zatrudnimy pracownika na stanowisku kierow-
nika handlowego.** Kwalifikacje: wykształcenie
wyższe oraz przynajmniej 3-letnia praktyka
handlowa. Poza tym zatrudnimy pracownika na
stanowisku referenta dz. handlowego. Kwalifi-
kacje — pełne wykształcenie średnie i przy-
najmniej 3-letnia praktyka handlowa. Oferty
prosimy przysłać pod adresem **Zakład Prze-
twórstwa Owocowo-Warzywnego** Kotlin k. Ja-
rocza. K4663

**Traktorzystów, kierowców samochodowych z II
kat. prawa jazdy, kierowców mechanika samo-
chodowego do pogotowia technicznego ze zna-
omością napraw ciągników i sprzętu rolnicze-
go, brzygadzystów traktorowych, ślusarzy - me-
chaników oraz stolarzy zatrudni natychmiast
Państwowy Ośrodek Maszynowy Żerniki, pow.
Znin. K4697**

**Uczniów w zawodzie rzeźnicko-wędliniarskim
przyjmą Zakłady Mięsne — Rzeźnia w Pozna-
niu.** Warunki przyjęcia: ukończenie 7 klas szko-
ły podstawowej oraz 15 roku życia. Reflektuje
się na kandydatów miejscowych względnie na
blisko dojeżdżających koleją. Zgłoszenia prosi-
my kierować do Działu Kadr, ulica Garba-
ry 101—111. K4775

**Księgowego kosztów., planistę zbytu, magazy-
nierza, 4 ślusarzy, 2 malarzy zatrudnią Poznań-
skie Zakłady Koncentratów Spożywczych w Po-
znaniu, ul. Bałtycka 85.** Warunki do omówienia
na miejscu. K4778

**Inżyniera-architekta do Działu Dokumentacji
Technicznej oraz dwóch ekonomistów z prak-
tyką zatrudni zaraz Dyrekcja Budowy Osiedli
Robotniczych Poznań-Miasto, Poznań, Plac Mło-
dej Gwardii 6, pokój 30. K4782**

**Brukarzy do pracy w Kier. Grupy Robót Pat-
nowie k. Konina (kostka kam. nieregul. 9/11
na podspycie cementowo-żwirowej) oraz z-ców
Kier. Grup Robót d. s. administracyjno - za-
opatrzaniowych do pracy w woj. wrocławskim
i katowickim zatrudni zaraz Poznańskie Przed-
siębiorstwo Robót Drogowych, Poznań, ul. Wil-
czak. Placa według UZP w budownictwie z dnia
15. III. 1958 r. Dodatek za rozłąkę zapewniony.
Kwatera i stołówka na miejscu. Zgłoszenie
należy kierować pod wyżej wskazanym adresem.
K4786**

**Inspektora do spraw produkcji materiałów bu-
dowlanych (ceramiki i wyrobów betoniar-
skich) poszukuje od 1 lipca br. WZGS „Samo-
pomoc Chłopska” w Poznaniu, Pl. Wolności 18.
K4795**

**Monterów instalacyjnych c. o. i wodno-kan.,
elektryków, pomocników elektryków, ładowa-
czy oraz 2 gońców i sprzątaczkę zatrudni na-
tychmiast Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót
Instalacyjnych, Poznań, ul. Ogrodowa 12.** Wynagrodzenie według układu zbiorowego w bu-
downictwie. Zgłoszenia: pokój 103. K4794

**Księgową ze znajomością księgowości prze-
twórstwa owocowo-warzywnego zaangażuje na-
tychmiast przedsiębiorstwo spółdzielcze.** Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K4796.

**4 pracowników fizycznych na stanowiska utyli-
zatorów i prac. transportowych (zbieraczy), za-
trudni zaraz Zakład Utylizacyjny w Tarnowie
Starym k. Czempinia, pow. Kościan. K4800**

**2 rodziny na stałe do pracy w brygadzie po-
lowej oraz magazyniera (może być samotny)
przyjmie PGR Nowe, powiat Wągrowiec.** Miesz-
kanie na rodzinę pokój z kuchnią, zapewnione.
K4807

**Kreślacza oraz technika konstruktora do biura
konstruktoryjnego zatrudni od 1 lipca br. Zakład
Produkcji Sprzętu Wiertniczego i Pomp. w Po-
znaniu, ul. Głogowska 127.** Podania wraz z ży-
ciorysem należy składać w Dyrekcji Zakładu.
Warunki plac do omówienia na miejscu. K4809

**Głównego księgowego oraz zastępcę głównego
księgowego zatrudni Zarząd Zieleni Miejskiej
w Poznaniu, ul. Al. Lampego 23.** Warunki pracy
i płacy do omówienia na miejscu. K4812

**Kierowców I i II kategorii oraz III kategorii
z dwuletnią praktyką przyjmie, Spółdzielnia
Usług Transportowych w Katowicach do swych
Oddziałów w Katowicach, Bytomiu, Chorzowie,
Mikołowie, Szopienicach, Bielsku i Dąbrowie
Górniczej.** Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrud-
nienia w Katowicach przy ul. Markiejskiej 59, tel.
355-74. Dysponujemy nielicznymi łózkami w po-
kojach noclegowych w miejscach zatrudnienia
z wyjątkiem — Bielska. K4810

Praca

**Mężczyzn i kobietę do
prac w gospodarstwie rolnym
przyjmie. Wesołowski,
Poznań, Dolina Wil-
da 21. 219245**

**Administrację domu przy-
jmiemy. Referencje dobre. O-
ferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
225522.**

**Samotny z utrzymaniem
do koni i wszelkiej pracy
potrzebny zaraz. Kacz-
marek, Luboń k. Pozna-
nia, Dworcowa 17. 225546**

**Pracowników fizycznych
zatrudni prywatne przed-
siębiorstwo w Starogrodzie.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
225855.**

**Malarzy i ucznia przyjmie
Pawlak, Poznań, Zwierz-
niewka 6. 221418**

**Pomocnik fryzjerski i fry-
zjerka potrzebni. Poznań,
Głogowska 45, Jarmuszew-
ski. 225589**

**Potrzebny piekarz natych-
miast na stałe, wynagro-
dzenie według umowy. Pie-
karnia „Jutrzenka”, po-
czta Wapnica, pow. Woliń.
234583**

**Młodszy rencista z dobrą
znajomością ubezpieczeń,
list plac, administracji,
ekspedycji, koresponden-
cji i maszynopisu poszu-
kuje pracy. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 228519.**

**Na maszynę dziewiarskiej
„Super-Record”, kto wyu-
czył Sposób oferty z po-
daniem opłaty do Biura
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 228076.**

**Szlifyerz polernik, gal-
wanik do nakłuwania na
stałe i dorywczo potrzebn-
i. Poznań, Ogrodowa 11
(Chromownia). 228256**

**Uczniów tokarskich przy-
jmiemy. Warsztat mechanicz-
ny. Poznań, ul. Głogow-
ska 37. 228266**

**Pomocnik fryzjerski: po-
trzebny natychmiast. Za-
kład — Poznań, Zródl-
na 19. 228295**

**Zatrudnię mistrza cukier-
niczego z uprawnieniami.
Mieszkanie zapewnione.
Warunki do omówienia.
Maria Jarczyk, Świdwin,
woj. Koszaliński, ul. 3 Mar-
ca nr 44. 228282**

**Uczeń oraz fryzjerka na
wymagające potrzeby za-
raz. Poznań - Solacz, Nad
Wierzbakiem 20 (Fryzjer).
228995**

**Czeladników malarskich
uczniów przyjmie. Mi-
kołajski, Poznań, Sionecz-
ka 17. 229025**

**Krawcowa szyje po do-
mach. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 229195.**

**Potrzebna siła biurowa
do Zespołu Adwokackie-
go. Zatrudnienie od 9-13
i od 15-19. Pisemne zgło-
szenia złożyć w Zespole
Adwokackim nr 10 Poz-
nań, 23 Lutego 1/3. 229216**

Pracownicy poszukiwani

**Księgowych z wykształceniem średnim, sprze-
dawców oraz pracowników fizycznych na stano-
wiska placowych i stróżów zatrudni zaraz przed-
siębiorstwo państwowe w Poznaniu, ul. Kon-
federacka, barak 4, pokój 2. K4814**

**Kierowników tuczarni przemysłowych trzody
chlewnej z odpowiednimi kwalifikacjami zoo-
technicznymi zatrudni natychmiast Wojewódz-
kie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w
Zielonej Górze z siedzibą w Sulchowie, tel. 35.
Warunki do uzgodnienia na miejscu. Zgłosze-
nia kierować do Inspektoratu Kadr pod w. w.
adres w godz. od 7 do 15. K4816**

**Magazyniera z odpowiednimi kwalifikacjami
poszukuje zaraz Państwowe Gospodarstwo Rol-
ne w Lubieckowie, poczta Goraj, pow. Skwie-
rzyna, stacja kolejowa Goraj, woj. zielonogór-
skie. Mieszkanie zapewnione. Warunki płacy
i pracy według Układu Zbiorowego Pracy Min.
Roln. K4819**

**Kierownika księgowości ze znajomością księgo-
wości rejestrowej — przemysłowej możliwie
w dziedzinie transportu zatrudni natychmiast
Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Bu-
downictwa w Poznaniu, ul. Majakowskiego 92
(Malta). Wymagane minimum średnie wykształ-
cenie i 6 lat praktyki. Wysokość wynagrodze-
nia do omówienia. K4823**

**Laboranta-chemika, pracownika umysłowego do
działu zaopatrzenia, księgowego-rewidenta, st.
księgowego oraz malarza przyjmie natychmiast
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Pozna-
niu. Warunki płacy do omówienia. Zgłoszenia:
Dział Personalny UAM, Poznań, Stalingradz-
ka 1, pokój 32. K4824**

**3 pracowników wysoko kwalifikowanych ślu-
sarzy potrzebujemy. Warunki płacy do omó-
wienia w biurze Spółdzielni PLiA „Rytosztuka”,
Poznań, Rynek Łazarski nr 4. K4826**

**Inwentaryzatora z praktyką w branży obuw-
niczej poszukuje MHD - Obuwie w Poznaniu, ul.
Taczanowskiego, barak 1. Wymagane wykształ-
cenie średnie. K4830**

**Mistrzów budowlanych z praktyką w robotach
budowlano-konstrukcyjnych (żelbet) i zewnętrz-
nej instalacji wodociągowej, kanalizacyjnej i ga-
zowej, kierowników magazynów, magazynierów,
na budowy w terenie, elektromontera z upraw-
nieniami na wyjazd oraz 100 robotników nie-
wykwalifikowanych zatrudni zaraz Poznańskie
Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poz-
naniu. Wynagrodzenie oraz pozostałe świadcze-
nia wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownic-
twie z dnia 15. III. 1958 r. Zgłoszenia przyjmuje
Dział Zatrudnienia i Plac, Poznań, Stary Rynek
80/82, pokój 12. K4834**

**Kierownika finansowego z wyższym wykształ-
ceniem i wieloletnią praktyką na tym stanowis-
ku przyjmie Przedsiębiorstwo Państwowe w Po-
znaniu. Wynagrodzenie w myśl taryfikatora
obowiązującego w Układzie Zbiorowym. Zgło-
szenia z życiorysem prosimy kierować do Biu-
ra Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3 dla
K4837.**

**3 murarzy przyjmie Zakład Budowlano-Remon-
towy PGR w Strzelcach Krajeńskich. Wyna-
grodzenie wg UZP w Budownictwie. K4838**

**Inżynierów konstruktorów, ślusarzy maszyno-
wych, pracowników do transportu wewnętrznego,
pracowników placowych oraz portierów na
pół etatu zatrudni zaraz Poznańska Fabryka Ma-
szyn i Aparatów Przem. Spożywczego, Poznań,
ul. Szanięckiej 8. Warunki płacy i pracy do
uzgodnienia w dziale kadr pod w. w. adresem.
K4851**

**Kwalifikowaną maszynistkę ze znajomością prac
biurowych przyjmie natychmiast przedsiębior-
stwo spółdzielcze w Poznaniu. Oferty składać
w Biurze Ogłoszeń, ulica Świerczewskiego 3 dla
223166.**

**Przyjmę ucznia elektro-
mechanika, Poznań Poz-
nańska 68. 229305**

**Fryzjerka potrzebna. A-
dres wskazać Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 229306.**

**Przyjmę ucznia malarskich
M. Piechocki, Poznań
-Dębica, Golezowska 20,
tel. 506-82. 229716**

**Fotolaborant(ka) zaraz po-
trzebny. Foto-Reflex, Poz-
nań, Dąbrowskiego 5.
230036**

**Emerytka do 8-miesięcznego
dziecka potrzebna w
miesiącu lipcu lub na sta-
łe. Zgłoszenia: Kłos, Poz-
nań, Ostrołęka 28 m. 5.
230336**

**Mistrz krawiecki potrzeb-
ny do samodzielnego pro-
wadzenia zakładu. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 230406.**

**Fryzjer pomocnik po-
trzebny. Poznań, Świer-
czewskiego 15. 230408**

**Przyjmę ucznia w zawo-
dzie ślusarskim. Warsztat
Mechaniczny, Poznań, ul.
Umińskiego 11. 230553**

**Poszukuje przedstawicieli
ze znajomością klien-
teli do sprzedaży krawa-
tów (sektor prywatny).
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
230636.**

**Potrzebna pomoc domo-
wa, dochodząca z pra-
cą, do prowadzenia (1 lub
2 x w tygodniu). Poznań,
Dzierżyńskiego 88 m. 11.
230636**

**Samochód P. 70. „Mo-
biwicz”, kupię. Oferty
A. Stepczak, Rakoniewi-
ce, Rynek 3. 228585**

**Kupię samochód P. 70 w
bardzo dobrym stanie.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
229016.**

**Samochód osobowy lub
furgon kupię. Oferty Biu-
ro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 230116**

**3 okna szerokości 750 mm
kupię. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 230116.**

**Kupię samochód wzgl.
motocykl. Zapłacię liśm.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
230236.**

**Wymyślmy nowoczesnego
kroju męskiego, damskie-
go, dziecięcego, nowym
sposobem w kilku dniach.
Pawłowski, Poznań, Piłsa 1.
201706**

**Kupię samochód wzgl.
motocykl. Zapłacię liśm.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
230236.**

**Pracownika do działu księgowości z znajomo-
ścią księgowości przemysłowej zatrudni zaraz
Spółdzielnia w Poznaniu. Oferty kierować Biu-
ro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K4867.**

**Rutynowaną maszynistkę zatrudni zaraz przed-
siębiorstwo państwowe. Oferty prosimy składać
Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K4871.**

**15 cieśli, 10 betoniarzy oraz 10 zbrojarzy z świa-
doctwami czeladniczymi wzgl. długoletnią prak-
tyką zatrudni zaraz na budowie w woj. wrocław-
skim (20 proc. dodatek do płac). Poznańskie
Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wod-
no-Inżynierskiego. Zgłoszenia przyjmuje Dział
Organizacji i Zatrudnienia w Poznaniu, Stary
Rynek 77 wejście z ulicy Franciszkańskiej,
II piętro, pokój 203. K4884**

**20 kobiet do produkcji na dwie zmiany przy-
jmą Zakłady Wytwórcze Ogniw i Baterii „Cen-
tra”, Poznań, ul. Grochów Łąki 4 (Seksja
Kadr). K4928**

**Kierowników sklepów branży obuwniczej, star-
szego referenta organ. zatrudnienia i plac, ajen-
tów do sprzedaży drobno-detalicznej, branży
przemysłowej oraz sprzedawczyń branży spo-
żywczej zatrudni zaraz PSS w Poznaniu. Zgło-
szenia prosimy kierować do Działu Kadr, Biu-
ra Zarządu PSS w Poznaniu, ulica Grunwaldz-
ka nr 55, barak 6. K4956**

**3 bednarzy i stolarza zatrudni zaraz państwowe
przedsiębiorstwo przemysłowe w Poznaniu.
Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3
dla K4927.**

**Kwalifikowanych pracowników na stanowiska:
referenta art. żelaznych, magazyniera art. że-
laznych, referenta art. spożywczych wzgl. in-
struktora handlu, maszynistkę oraz dwóch pra-
cowników fizycznych do transportu — przyjmie
natychmiast Powiatowy Związek Gminnych
Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu,
ulica Kolejowa 1/3. K4929**

**Gł. księgowego z dłuższą praktyką, zorientowa-
nego w branży drzewnej poszukujemy. Wyna-
grodzenie według uchwały Zarządu CZSP. Zgło-
szenia: Rzem. Spółdz. Rzem. Drzewnych Po-
znań, Rybak 34. K4997**

**Kucharza na stanowisko szefa kuchni do re-
stauracji zatrudni Powszechna Spółdzielnia Spo-
żywców w Ślupcy. K4899**

**Dwóch kierowników sklepu branży gospodar-
stwa domowego oraz branży elektrotechnicznej,
przyjmie zaraz MHD Art. Gosp. Domowego
w Poznaniu, przy ulicy Konfederackiej, barak 5,
pokój 10a. Zgłoszenie osobiste Warunki pracy
i płacy według układu zbiorowego pracowników
handlu. K4910**

**Inżynierów elektryków ze znajomością budowy
i projektowania linii wysokiego napięcia, inży-
niera architekta z uprawnieniami, techników
elektryków, kalkulatorów kosztorysowych oraz
maszynistki, te ostatnie również na pół etatu
zatrudni natychmiast Biuro Projektów Energe-
tycznych „Energoprojekt”, Warszawa, Oddz.
w Poznaniu, Stary Rynek 97/100. Zgłoszenia
przyjmuje Sekcja Kadr, która poda warunki
pracy i płacy. K4914**

**Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Prze-
mysłu Żywności-Młynarskiego w Poznaniu, Plac
Wolności 3, VI pr., klatka D, przyjmie zaraz
do pracy w terenie stolarzy. Placa według ukła-
du zbiorowego. 223234**

**2 ślusarzy samochodowych, ślusarza narzędziow-
ca, spawacza na gaz i elektryczność (z kształ-
czką spawacza), ucznia tapicerskiego (co najmniej
16 lat), robotnika placowego przyjmie na do-
brych warunkach Spółdzielnia Pracy „Samo-
chód”, w Poznaniu, ulica Jackowskiego 49.
K4944**

**Maszynistkę, pracownika fizycznego do magazy-
nu przyjmie natychmiast Centrala Sprzętu Po-
żarniczego w Poznaniu, ul. Plac Wolności 3 —
wejście D — III piętro. K4972**

OGŁOSZENIA DROBNE

**Udzielam korepetycji z
matematyki po godz. 17.
8 zł za godz. Strzelecka 30
m. 10. 228876**

Kupno

**Kupię Spartak w ideal-
nym stanie. Oferty: Ra-
wicz, tel. 178. 227386**

**Kupię pianino. Chmie-
lowska, Poznań, Gwardii
Ludowej 66 m. 10. (Listow-
nie). 227766**

**Kupię do odbioru w lipcu
norki hodowlane standard
platynowe, topazy. Oferty
z podaniem ceny do
Biura Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 227926.**

**Kupię blam damski w do-
brym stanie. Oferty Biu-
ro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 227986.**

**Samochód P. 70. „Mo-
biwicz”, kupię. Oferty
A. Stepczak, Rakoniewi-
ce, Rynek 3. 228585**

**Kupię samochód P. 70 w
bardzo dobrym stanie.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
229016.**

**Samochód osobowy lub
furgon kupię. Oferty Biu-
ro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 230116**

**3 okna szerokości 750 mm
kupię. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 230116.**

**Kupię samochód wzgl.
motocykl. Zapłacię liśm.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
230236.**

**Wymyślmy nowoczesnego
kroju męskiego, damskie-
go, dziecięcego, nowym
sposobem w kilku dniach.
Pawłowski, Poznań, Piłsa 1.
201706**

**Kupię samochód wzgl.
motocykl. Zapłacię liśm.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
230236.**

Sprzedaż

**Norki wysprzedaż gnia-
zdam, na życzenie trójka-
mi z rodowodami. Blach
— standard i kolorowe.
Poznań-Dębica, Malino-
wa 11. 214596**

**Wózki głębokie ceratowe,
spacerówki „Warszawa”
drewniane, giete dla la-
lek, zabawki, kieliszki,
komplety likierowe, ty-
ko o zniżce poleca: Lesiński,
Poznań, Żydowska 33.
214786**

**Kaszanka 5-letnia bez
wad z rodowodem oraz
dogart i uprząż używane
do sprzedania w szamo-
tułskim. Wiadomość: Po-
znań, tel. 14-41, po połud-
niu. 160039**

**Szopy prace do nocowi-
szania. Koźmin, ulica
1 Maja 24. 223786**

**Maszynę dziewiarską „Du-
bied” zmechanizowaną,
szpularkę oraz maszynę
trykotarską „Knittax S”
sprzedam korzystnie lub
inne propozycje. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 225186.**

**Snopowiązałkę konną De-
ring 6 oraz części samo-
chodowe Steyr 200 sprze-
dzą: Paul, Śmłowo sta-
cja kol. Szamotuły 225706**

**Wapno budowlane poleca
Gipsobeton Poznań-Staro-
lęka. Bystra 22, tel. 91-88.
225866**

**Norki standard 15 trójek
z klatkami, lodówki ca-
łość lub trójkami sprze-
dzą. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 227996.**

**Zbiór znaczków poczt-
owych sprzedam. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 228116.**

**Sprzedam tokarnię 1 m
toczenia przelot 26 pla-
skie łoża, spawarkę elek-
tryczną 380 amper, pilnik
mechaniczny, aparat auto-
geniczny. Poznań, Różana
5a m. 2a. 228366**

**Sprzedam samochód Sko-
da 4-drzwiowy po remon-
cie. Głogowska 188 (w po-
dwórzu). 226256**

**Sprzedam traktorek ogro-
dowy Siemens 6 KM w
idealnym stanie. Poznań,
Dzierżyńskiego 130 m. 5.
227106**

**Samochód Opel - Kapitán
sprzedam okazjynie. Krzy-
win, pow. Kościan, Ko-
ścińska 21, tel. 42. 173099**

**Norki, tchórzko-fretki, cho-
miki syryjskie tegorocz-
nie sprzedam. Sieraków,
Wronecka 8. 220456**

**Samochód Opel - Kadet,
pasowny z silnikiem za-
pasownym po szlifie. Cena
ostateczna 22 tysiące. Po-
znań, Zamkowa 7, war-
sztat 224246**

**Sprzedam spacerówkę w
dobrym stanie. Poznań,
Jackowskiego 31 m. 6.
227836**

**Samochód DKW, nowa ka-
roseria oraz garaż z bia-
łym falistym 4 x 4 m sprze-
dam. Poznań, Matejki 52
m. 5. 228046**

**Bagażówkę marki Chry-
ster plimie sprzedam. St.
Lukowski, Drezdenko, ul.
Mysłowska 2. 228056**

**Platformę ogrodniczą na
16-tkach sprzedam. Po-
znań, Grobla 20. 228096**

**Telewizor marki „Durer”
sprzedam. Poznań, Pro-
mienista 43 m. 1, od godz.
16 228106**

**Zbiór znaczków poczt-
owych sprzedam. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 228116.**

**Sprzedam tokarnię 1 m
toczenia przelot 26 pla-
skie łoża, spawarkę elek-
tryczną 380 amper, pilnik
mechaniczny, aparat auto-
geniczny. Poznań, Różana
5a m. 2a. 228366**

**Wysoko kwalifikowanych tokarzy, ślusarzy, spa-
waczy (uposażenie specjalne), 3 inżynierów me-
chaników do działu konstrukcyjnego (wynagro-
dzenie według umowy zbiorowej), pracowników
fizycznych do produkcji na zmiany (wynagro-
dzenie według umowy zbiorowej plus obiad
i śniadanie) przyjmą zaraz Poznańskie Zakłady
Elektrotechniczne, Poznań-Staroleka, Al. For-
teczna 12/14. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr.
K4935**

20 kobiet do czyszczenia stawów przyjmie na

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI —
Prezydium Rady Narodowej m. Poznania
podaje do wiadomości: w związku z przebudową
nawierzchni jezdni i chodników w ul. Prądyni-
skiego od ul. Sikorskiego do ulicy Fabrycznej
ZAMYKA SIĘ
z dniem ogłoszenia dla ruchu kołowego w pierw-
szym etapie odcinek od ulicy Sikorskiego do
ulicy Drukarskiej. K4916

25 dętek gumowych pełnych
nadających się do wozów konnych
SPRZEDA
Miejskie Przedsiębiorstwo Transportu i Sprzętu
Budowlanego, Poznań, ulica Na Podgórnku 1.
K4929

SPÓŁDZIELNIA PRACY
USŁUGOWO - WYTWORCZA
„REWIA”
POZNAN, ul. Lampego nr 16
Telefon 42-94
wykonuje
REZBARWNE LAKIEROWANIE DRUKÓW
na wysoki połysk w każdej ilości
przy różnych rozmiarach papieru. K4941

SPÓŁDZIELNIA PRACY
REMONTOWO - KONSERWACYJNA
PRZEM. MŁYNSKIEGO I SPOŻYWCZEGO
w Poznaniu, ul. P. Jackowskiego 34, tel. 521-37
PRZEPROWADZA:
REMONTY — KONSERWACJE MASZYN
I URZĄDZEN Oraz BIELENIE KO-
TŁÓW I LEPKOWANIE ZBIORNIKÓW,
WYKONUJE:
WSZELKIEGO RODZAJU SIATKI
Z POWIERZONEGO DRUTU. K4900

ZAKŁADY PRZEM. CUKIERNICZEGO
„GOPLANA”
Poznań, ul. Wawrzyńca 11, telefon 98-14
przyjmą w dzierżawę
pomieszczenia
magazynowe
o powierzchni
około 300 — 500 m² z przeznaczeniem
na składowanie artykułów spożywczych.
Reflektujemy na magazyny
również w okolicach Poznania. K4926

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ZIEMNIACZANEGO
LUBOŃ K. POZNANIA
posiadają do sprzedania:
HYDROSULFIT
200 kg
ELEKTRODY EP 52-25
średn. 5 mm
PAS SKÓRZANY
szer. 300 mm 3 × klej. = 16,4 mb
PAS SKÓRZANY
szer. 350 mm 3 × klej. = 14 mb
PAS PARCIANY IMPREGN.
szer. 50 mm = 150 mb
TASME WŁAZOWA
30 × 15 mm = 42 mb
PAKUNEK KONOPNO-GRAFITOWY
40 × 40
RÓŻNA ARMATURĘ PRZEMYSŁOWĄ
INNE ARTYKUŁY TECHNICZNE
Zakupi dokonać mogą przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze, rzemieślnicze i osoby pry-
watne. Blizszych informacji udziela Dział Zaopatrzenia,
telefon: Poznań nr 15-93 lub 41-66, wewn. 87.
K4909

†
Dnia 24 czerwca 1959 r. zasnęła w Bogu, moja
kochana żona, nasza ukochana matka, teściowa
i babcia, przeżywszy lat 66, sp.
z Wojciechowskich
Jadwiga Trybusowa
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 27 bm., o go-
dzinie 12 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.
MAŻ, DZIECI, WNUKI I RODZINA
Poznań, Poznańska 11. 23441g

†
Dnia 25 czerwca 1959 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., przeżywszy lat 76, a kapłań-
stwa 33, sp.
senior jubilat
ks. Wacław Faustman
cm. proboszcz w Kaźmierzu.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 28 bm., o go-
dzinie 17 w Kaźmierzu.
Duszę zmarłego kapłana polecają modlitwom
konfetratów i wiernych.
Ks. Dziekan M. Skórnicki Ks. Adm. B. Tłok
i księża dek. szamotulskiego i Rada Parafialna
23463g

Pleszewska Fabryka Obrabiarek
w PLESZEWIE, ul. Sienkiewicza 34/36
ogłasza
przetarg nieograniczony
na sprzedaż następujących maszyn:
1. Tokarka stołowa, typ TSA-160
nr inwent. MT-1/2 — cena wywołania 12.000 zł.
2. Strugarka podłużna, stół: 1.500 × 400 mm
nr inwent. MD-1/1 — cena wywołania 30.000 zł.
3. Gwintarka pion. do otworów „VGS-3/St”
nr inwent. MG-2/2 — cena wywołania 10.000 zł.
Przetarg zostanie przeprowadzony w Plesze-
wie przy ul. Sienkiewicza 34/36, o godz. 9 w ter-
minach:
I przetarg — w dniu 18 lipca 1959 r.
II przetarg — w dniu 15 sierpnia 1959 r.
III przetarg — w dniu 18 września 1959 r.
Wyżej wymienione maszyny można oglądać
codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt pomię-
dzy godziną 8 a 12 w siedzibie przedsiębiorstwa.
Przystępujący do przetargu obowiązany jest zło-
żyć przed rozpoczęciem przetargu w kasie Ple-
szewskiej Fabryki Obrabiarek w Pleszewie wa-
dium w wysokości 10 proc. ceny wywołania.
Nabywca, który odmówi uiszczenia ceny na-
bycia, traci złożone wadium oraz prawo do u-
czestniczenia w dalszym przetargu.
Osoby prywatne będą dopuszczone do prze-
targu tylko po ustaleniu, że posiadają odpowied-
nie uprawnienia przemysłowe, kartę rzemieślni-
czą względnie koncesję na prowadzenie odpo-
wiedniego przedsiębiorstwa. K4908

ZARZĄD INWESTYCJI SZKÓŁ WYŻSZYCH
w POZNANIU, ulica Ratajczaka nr 49
ogłasza
II PRZETARG
NA BUDOWĘ DOMU MIESZKALNEGO
4-rodzinny wraz z budynkiem inwentarskim
w Rolniczych Zakładach Doświadczalnych WSR
Swadzim, pow. Poznań.
Termin wykonania do końca 1959 roku.
Materiały dostarcza wykonawca.
Dokumentację techniczną do wglądu oraz
słabe kosztorysy otrzymać można w Biurze Za-
rządu Inwestycji Szkół Wyższych — Poznań,
ulica Ratajczaka 40, III piętro. Tamże
składać należy również pisemne oferty,
odpowiadające wymaganiom, określonym
w § 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia
13. I. 1958 r. (Monitor Polski nr 6/58) — do
dnia 6 lipca 1959 r. Otwarcie ofert nastąpi w
dniu 2. VII. 1959 r., o godzinie 10 w biurze Za-
rządu Inwestycji.
Do przetargu mogą stanąć firmy państwowe,
spółdzielcze i prywatne, przy czym inwestor
zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofer-
enta. K4798

OKRĘGOWE PRZEDSIĘB. HANDLU OPAŁEM
w POZNANIU, ulica Konfederacka, barak 4
telefon 634-92
OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie:
STUDNI Z KŁĘGÓW BETONOWYCH
i zaistalowanie pompy tłokowej ręcznej na
placu Hurtowego Składu Opałowego w Kępnie,
przy Dworcu Zachodnim.
Materiał do wykonania studni i pompy do-
starcza wykonawca.
Oferty należy złożyć w załakowanych koper-
tach w terminie do dnia 10 lipca 1959 r.
W przetargu mogą brać udział instytucje pań-
stwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru ofer-
enta. K4966

POZNAŃSKA BAZA REMONTOWA
TEREN. PRZEM. MATER. BUDOWLANYCH
w POZNANIU, ulica A. Lampego 27/29
ogłasza
II PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż:
SAMOCCHÓD OSOB. M-KI „MERCEDES” V-170,
1,7 l., cena wywołania 15.750 — złotych.
Przetarg odbędzie się dnia 14 lipca 1959 r., o go-
dzinie 10 w Poznaniu, ulica Langiewicza 23.
Do przetargu mogą przystąpić osoby wywie-
nione w par. 9 zarządzenia Ministra Komunikacji
z dnia 8 maja 1957 r. (Monitor Polski nr 56,
poz. 353).
Przystępujący do przetargu zobowiązani są
złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu do
kasy Przedsiębiorstwa lub na jego rachunek
w NBP w O/M w Poznaniu, nr 1231-6-136 wa-
dium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.
Samochód można oglądać 3 dni przed termi-
nem przetargu w miejscu przetargu od godzi-
ny 10—14. K4907

†
Dnia 25 czerwca 1959 r. zmarła, nasza naj-
ukochańsza matka, teściowa i babcia, sp.
Stanisława Frąckowiak
i voto Koralewska
przeżywszy lat 86.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 28 bm., o go-
dzinie 14 na Cmentarzu Regionalnym na Główniej.
W ciężkim smutku pogrążeni
CORKI, SYNOWIE, SYNOWE
Z WNUCZETAMI
Poznań, ul. Smolna 8 m. 1.

†
Dnia 25 czerwca 1959 r. zmarła, namaszczona
Olejami św., nasza droga matka, babcia, pra-
babcia i ciocia, przeżywszy lat 96, sp.
Stanisława Wachowiakowa
z domu Degórska
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 28 bm., o go-
dzinie 16,30 z domu żałobcy.
W smutku pogrążona
RODZINA
Srem, ulica Mickiewicza 35. 23513g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE
OGŁASZAJĄ PRZETARG
NA MALOWANIE JEDNOSTRONNE OLEJNE
100 m² okien oraz bieleńie 5.000 m² ścian i sufi-
tów w halach produkcyjnych Fabryki Papieru
„Malta” w Poznaniu.
W w. malowanie należy wykonać w czasie od
1 sierpnia 1959 r. do 30 września 1959 r.
Szczegółowych wyjaśnień udzieli Dział Gł.
Mechanika Poznańskich Zakładów Papierni-
czych, Poznań, ulica Wołkowska nr 32, tele-
fon 18-63 i 38-63.
Oferty na wykonanie w. w. prac składać mogą
przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i pry-
watne pod w. w. adresem, do dnia 11 lipca br.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 13 lipca 1959 r.,
o godzinie 10 pod adresem jak wyżej.
Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo do-
wolnego wyboru oferenta. K4879

PKP ODDZIAŁ TRAKCJI W POZNANIU
ulica Kolejowa nr 23
ogłasza
I PRZETARG OGRANICZONY
na sprzedaż:
1. samochodu ciężarowego marki „SAUER”,
typ IBW-1951, w cenie wywołania 59.000 zł;
2. przyczepy samochodowej o ładowności
2.000 kg, w cenie wywołania 5.200 — zł.
Przetarg odbędzie się 7 lipca br., godz. 9 w Sa-
mochodowni, ul. Kolejowa 13.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoła-
nia należy składać najpóźniej na dzień przed
wyznaczoną datą przetargu w kasie stacyjnej
na Dworcu Zachodnim. Pojazdy można oglą-
dać w dni powszednie w godz. 9—14 w Samoch-
odowni po uprzednim zgłoszeniu się u kierow-
nika. K4878

POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA PRACYWYKÓW
ODDZIAŁ TRANSPORTOWY
POZNAN, ULICA MAŁE GARBARY NR 11
ogłasza
II przetarg nieograniczony
NA 1 SAMOCCHÓD OSOB. MARKI „SKODA” 1101,
cena wywoławcza 16.200 — zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 9 lipca 1959 r.,
od godziny 10, przy ulicy Małe Garbary 11.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywo-
lawczej należy wpłacić najpóźniej 1 dzień przed
rozpoczęciem przetargu w kasie w. w. Zakładu.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębior-
stwa i osoby posiadające warunki według wy-
magani ogłoszonych w Monitorze Polskim nr
36/57.
Pojazd można oglądać na terenie naszego Za-
kładu codziennie od godziny 8—14. K4847

PRZEDSIĘBIORSTWO
TRANSP. SAMOCCHÓDOWEGO ŁĄCZNOŚCI Nr 5
w Poznaniu, ul. Palacza 2
ogłasza
przetarg ograniczony
na sprzedaż
3 samochodów
furgon marki „Skoda” typ 1101
w cenie wywołania 23.750 zł (każdy samochód).
Przetarg odbędzie się w dniu 13 lipca 1959 r.
o godzinie 10 w Przedsiębiorstwie Transportu
Samochodowego Łączności w Poznaniu, ul. Pa-
lacha 2.
W razie niedojścia do skutku I przetargu od-
będzie się w dniu 28 lipca o godzinie 10 II prze-
targ ograniczony w cenie wywołania 14.250 zł
pod w. w. adresem.
Przystępujący do przetargu zobowiązani jest
złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu 10 %
wadium ceny wywołania na konto bankowe
1218-6-250 w NBP i O-M Poznań.
Oglądzi pojazdów można dokonać w godzi-
nach od 8 do 13 z wyjątkiem niedziel pod wy-
żej podanym adresem. K4902

†
W rocznicę śmierci naszego najukochańszego
jedynego syna, sp.
Romka Strzałkowskiego
zawiadamiamy, że trąbkożestwo zostanie odpra-
wione w niedzielę, dnia 28 czerwca br., o godzi-
nie 11.30 w kościele Najśw. Zbawiciela, przy
ulicy Fredry.
RODZINA
Poznań, ulica Kościuszki 104 m. 4. 22296g

†
Dnia 28 czerwca 1959 r. zmarła po długich
i cierpieniach znośzonych cierpieniach, opatrzona
Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza
kochana matka, teściowa i babcia oraz nasza je-
dyna siostra, sp.
Antonina Stróżyńska
z Ambrożyń
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 29 bm.,
o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
MAŻ, CORKA, ZIEĆ, WNUCZKA, BRACIA
Poznań, Kraków, Rydzyna, Karmir. 23499g

TRZCIANECKA FABRYKA MEBLI
w TRZCIANCE, ulica Zeromskiego 3
ogłasza
I PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż poniżej wymienionych maszyn i sil-
ników elektrycznych:
1. Rama pily wahadlowej cena wywoławcza 500,— zł
2. Szczepiarka „A. Fritz — Studgart” cena wywoławcza 6.000,— zł
3. Szczepiarka „A. Fritz — Studgart” cena wywoławcza 8.000,— zł
4. Prądnicę prądu stałego cena wywoławcza 400,— zł
5. Prądnicę prądu stałego cena wywoławcza 600,— zł
6. Silnik pr. zmiennego 15 KM cena wywoławcza 2.500,— zł
7. Silnik pr. zmiennego 5,5 kW cena wywoławcza 800,— zł
8. Silnik pr. zmiennego 2,2 kW cena wywoławcza 300,— zł
9. Silnik pr. zmiennego 3,6 kW cena wywoławcza 600,— zł
10. Silnik pr. stałego 2,95 kW cena wywoławcza 400,— zł
11. Silnik pr. stałego 2,95 kW cena wywoławcza 400,— zł
12. Silnik pr. stałego 2,95 kW cena wywoławcza 400,— zł
13. Silnik pr. stałego 2,95 kW cena wywoławcza 400,— zł
14. Silnik pr. stałego 0,3 kW cena wywoławcza 300,— zł
15. Silnik pr. stałego 0,8 kW cena wywoławcza 300,— zł
16. Silnik pr. stałego 3,5 kW cena wywoławcza 300,— zł
17. Silnik pr. stałego 3 kW cena wywoławcza 400,— zł
Przetarg publiczny odbędzie się 14 lipca 1959 r.,
o godz. 10 pod wyżej wskazanym adresem.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoła-
wczej należy wpłacić na dzień przed licytacją
w NBP O/Trzcianka — konto 1236-6-85.
Maszyny oglądać można codziennie w Przed-
siębiorstwie w Trzciance przy ul. Matejki 22/23,
w godz. od 13—15. K4724

F. P. CUKROWNIA „WSCHOWA”
WE WSCHOWIE
ulica Kazimierza Wielkiego nr 25
wej. Zielona Góra
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA KAPITAŁNY REMONT GŁÓWNEJ
TABLICY ROZDZIELCZEJ
Blizszych informacji udzieli biuro techniczne
Cukrowni codziennie w godz. od 8—13.
Termin rozpoczęcia pracy ustala się nie wcze-
śniej niż 2. I. 1960 r., a zakończenia na dzień
30 lipca 1960 r.
Oferty odpowiadające przepisom § 6 i 13 rozp.
Rady Ministrów z dnia 13. I. 1958 r. (Dz. Ustaw
nr 6, poz. 17) należy nadsyłać pocztą w koper-
tach z napisem: „Oferta” lub składać bezpo-
średnio w Cukrowni do skrzynki ofertowej w
terminie do 30 lipca 1959 r.
Otwarcie ofert nastąpi 4 sierpnia 1959 r., o go-
dzinie 10 w Cukrowni „Wschowa”.
Zastrzega się prawo wyboru oferty, lub uzna-
nie, że przetarg nie dał wyniku. K4740

DYREKCJA BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH
POZNAN — MIASTO
OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie następujących prac w biurcu:
malowanie klejowe ścian i sufitów,
malowanie olejne drzwi, okien i in-
stalacji c. o., cyklinowanie parkietów.
Termin wykonania: I. VIII. do 31. VIII. 1959 r.
Oferty na wykonanie powyższych prac składać
mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze
i prywatne w Sekcji Gospodarczej DBOR, Po-
znań-Miasto, Poznań, Plac Młodej Gwardii 6,
pokój 37.
Wym. Sekcja udziela także wszelkich infor-
macji w tej sprawie oraz posiada do wglądu
słabe kosztorysy.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lipca 1959 r.,
o godz. 9 pod wyżej podanym adresem.
Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wy-
boru oferenta. K4783

Wszystkim Krew-
nym. Przyjaciołom,
Znajomym, Lokato-
rom domu i Współ-
pracownikom „CPN”
za oddanie ostatniej
przysługi naszej uko-
chanej siostrze, sp.
Marji
Narzekalskiej
składa
SERDECZNE
„BOG ZAPLAĆ”
RODZINA
2272g

Wszystkim Krewnym
i Znajomym za odda-
nie ostatniej przysługi,
sp.
Władysławowi
Olszewskiemu
oraz za wieńce i kwia-
ty
SERDECZNE
PODZIĘKOWANIE
składa
ZONA Z CORKA
I SYNEM
22682g

Za okazane współ-
czucie i udział w po-
grzebie naszej najdro-
ższej matki, teściowej,
babci i prababci, sp.
Heleny
Keyhowej
SERDECZNE
„BOG ZAPLAĆ”
składa
RODZINA
22620g

Wszystkim, którzy
brali udział w pogrze-
bie i naszej drogłej
Zmarłej, sp.
KATARZYNY
SZYPCZYŃSKIEJ
a w szczególności Prze-
wielebnemu Ducho-
wienstwu, Krewnym,
Znajomym i Lokato-
rom domu Małeckiego
33, 34, 35 i 36 za kwiaty
i wieńce składa
SERDECZNE
„BOG ZAPLAĆ”
RODZINA
Msza św. zakupiona
przez Lokatorów domu
Małeckiego 34 odbędzie
się dnia 11. VII., go-
dzina 7 w kościele Św.
Michała. 22638g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, II pr. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy redakcji i wydawnictwa), sekretariat redakcji 637-76, redaktor naczelny 637-76, sekretarz redakcji 648-83 (dla łączności z czytelnikami), 637-19 (dla informacji), 639-39, redakcja nocna 629-52. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 14—15. Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Świer-
czewskiego 3 tel. 624-59. Za dzień ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Kelporaj: „Ruch”. Poznań, ul. Zwierzyniecka 9, tel. 617-84 i 523-49. Prenu-
merację przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 poprzedzającego miesiąca. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna. CAF — Centralna Agencja Fotograficzna, PAP — Polska Agencja
Prasowa, ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 518-02. F-4

Z myślą o jutrze

W dawnej politycznej stolicy Wielkopolski

Stara Sroda piękna dekoracją domów powitała nadzwyczajną sesję Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej, poświęconą Tysiącleciu.

Posiedzenie w Domu Kultury otworzył przedstawiciel Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu — Zenon Maciejewski, po czym referat o zadaniach powiatu w przygotowaniach do obchodu Tysiąclecia wygłosił przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Stefan Właziak.

Zebrani radni i mieszkańcy Srody z dużym zainteresowaniem wysłuchali nakreślonej przez referenta historii ich regionu i planów na przyszłość.

Bogata jest historia Ziemi

Kalisz w XV rocznicę Manifestu Lipcowego

22 lipca mija 15 rocznica wydania Manifestu Lipcowego. W poszczególnych miastach i miasteczkach powstały już komitety, których zadaniem jest przygotowanie obchodów tej rocznicy. Przed kilkoma dniami komitet taki powołany został również w Kaliszu.

Opracowany ramowy program uroczystości przewiduje niezliczoną ilość imprez: festyn ludowy, połączony z przeglądem zespołów artystycznych miasta, zabawy, koncerty, rozrywki piłki nożnej, zawody kolarskie i lekkoatletyczne i kiermasze książek. W przeddzień święta odbędą się: capstrzyk młodzieży z udziałem delegacji zakładów pracy, uroczysta sesja Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej w sali teatru, akademie i wieczerze w zakładach pracy i instytucjach...

Nowością w tegorocznych obchodach lipcowego święta będzie wystawa (na Placu i Maja), obrazująca dorobek kaliskiego przemysłu w okresie 15-lecia. Wystawa jest po myślanej jako próba generalna przed wystawą przemysłu, jaka zorganizowana zostanie w roku przyszłym, w ramach uroczystości jubileuszowych 18 wieków miasta.

W celu naukowego opracowania dorobku 15-lecia miasta powołana została specjalna komisja, złożona z członków Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, NOT-u, TWP, Towarzystwa Historycznego, nauczycieli i działaczy gospodarczych. Komisja organizuje specjalną sesję naukową, poświęconą omówieniu osiągnięć miasta; przygotowuje materiały, które omawiane będą na zebraniach.

Osobną komisję powołano do spraw łączności miasta ze wsią. Do kilkudziesięciu wsi i gromad mają wyjechać na uroczystości lipcowe delegacje zakładów pracy Kalisza — do miasta natomiast przybędą chłopcy z najdalszych krańców powiatu.

Warto zaznaczyć, że z okazji 22 Lipca — ukaże się „Ziemia Kaliska”, która omówi dorobek miasta i powiatu. (ski)

Pocztówka z Poznania

W tej chwili, kiedy piszę tę pocztówkę, już słonecznie. W godzinach rannych zaś lato ku radości ogrodników, a ku zmartwieniu tych pań, którym jeszcze żadna pogoda nie dożyła. Sam musiałem przeskakiwać przez bajora, aby dostać się do redakcji.

Dziś wieczorem ostatni w tym sezonie koncert Filharmonii Poznańskiej, który zostanie jeszcze jutro powtórzony. W programie utworów współczesnego/monachijskiego kompozytora Carlo Orffa i występy chóru Filharmonii Krakowskiej. W mijającym sezonie Filharmonia dała 94 koncerty, których słuchało blisko 58 tysięcy poznańców. Dodajmy do tego 800 koncertów dla szkół i 40 dla zakładów pracy. Wysłuchało przeszło 10 tys. słuchaczy.

Tradycyjnych wianków w Poznaniu nie będzie. Inicjatywę przejął Swarzędz, który

Sredzkiej. Siega jeszcze czasów przedhistorycznych, o których mówią liczne wykopaliska. Do najważniejszych należą wykopaliska w Gieczu.

Duży wpływ na rozwój Ziemi Sredzkiej miały prowadzące przez nią ważne szlaki handlowe z Poznania na Mazowsze i Śląsk. Dzięki swemu położeniu miała osada średzka stała się w XVI wieku polityczną stolicą Wielkopolski. Obok Srody wyróżniała się świetnością wspomniany już Giecz, siedziba władzy kasztelańskiej. Stolica regionu — Sroda (nazwa podobna wzięła początek od odbywających się co środę targów) prawa miejskie otrzymała w r. 1261. Z największą dumą jeszcze nawet dziś wspomina ją jednak średzianie okres, kiedy począwszy od roku 1431 odbywały się tu przez z górą 300 lat sejmiki województwa poznańskiego i kaliskiego. Nie można mówić o historii miasta nie wspominając walki jej mieszkańców ze szwedzimi najazdami w 1656 r., pruskim zaborcą i później hitlerowskimi okupantami.

A jakie zadania postawili przed sobą ówczesni powiatu na najbliższe 5 lat? Przede wszystkim zwiększenie pól rolnych o 12,6 proc., roślinostrawstwo o 12 proc. i ziemniaków o 37,2 proc. W dziedzinie przemysłu przewiduje się rozbudowę wielu zakładów, a także budowę nowych m. in. wytwórni ceraty w Zaniemyślu i przetwórci owoce-warzywnej.

Osobnym, bardzo ważnym zagadnieniem jest budowa szkół. Sesja podjęła specjalną uchwałę o ukończeniu do roku 1960 budowy szkoły w Tadeuszowie i wybudowaniu wsi. rozbudowaniu czynnym społecznym 13 innych obiektów szkolnych. Szkoły — pomniki Tysiąclecia powstaną w Kostrzynie i Tulcach. Innym,

Dziś w Grodzisku goście ze Złotowa

Niedawno Grodzisk serdecznie zaprzyjaźnił się ze Złotowem. Jego delegacja odwiedziła to miasto znanie przed wojną z walk o polskość. Teraz, z kolei delegacja ze Złotowa gości w Grodzisku. Z tej okazji dziś odbędzie się tam uroczysta sesja MRN. Złotowianie zwiedzą miasto i okolice.

O wadze, jaką przywiązują mieszkańcy Grodziska do tych odwiedzin, świadczy dziś siejszy odświętny wygląd ulic i domów. (ss)

ważnym punktem uchwały jest zobowiązanie Prezydium PRN do podjęcia starań o zorganizowanie muzeum regionalnego w Srodzie. Uroczystą sesję zakończyło wkroczenie na salę ubranych w oryginalne kostiumy historyczne, rajców, którzy wzięli i każde-mu z osobna przyrzekli, iż nie będą szczeni trudu w przygotowaniach do uczczenia największego święta w naszych dziejach — Tysiąclecia. (mi)

Rocznie 200 tys. drzew owocowych

Powstała w 1922 roku szkoła w Rawiczu, dawała do 1939 roku 40 tys. sztuk drzewek owocowych rocznie. Okupant nie dbał o nią, toteż do 1950 roku produkcja utrzymywała się w granicach 30 tysięcy. Obecnie produkcja wynosi 70 tys. rocznie. Drzewka znajdują popyt przeważnie w powiecie rawickim, a warzywa (4 szklarnie i 900 m² okien inspekcyjnych) — w sklepach rawickich.

Na najbliższe pięć lat przewiduje się zwiększenie produkcji do 200 tys. drzewek owocowych, warzyw do 120 ton rocznie, różnych kwiatów do 50 tys. sztuk.

Obecnie kierownictwo szkółki, która jest przedsiębiorstwem PGR-owskim, stara się o uruchomienie w Rawiczu własnego punktu sprzedaży owoców, warzyw i kwiatów.

Projekt ten pozwoliłby na zaspokojenie mieszkańców w tanie i zawsze świeże towary. (wt)

Ostrożniej jeździć!

Ostatnio zanotowano szereg nieszczęśliwych wypadków motocyklowych w Pile. Niedawno zginął żuźlowiec Jerzy Grochowski w czasie treningu. Wskutek zderzeń z samochodami i rowerami (pięć wypadków) 11 osób odniosło lżejsze lub cięższe rany.

Do szpitala odstawieni zostali: Ireneusz Leszczyński, Rozalia Madrawska, Jan Grabowski, Antoni Tarasiewicz, Jadwiga Jędrzejek, Janina Szymańska (Ujście), Janina Westfal, Bronisław Tubielewicz (Ługi Ujskie), Mirosław Weinicki, Józefa Szaryk. (jk)

Czerwiec	Imieniny
27	Władysława
sobota	Słońce: wsch.: g. 4.16 zach.: g. 21.02

Teatry

W POZNANIU — JUTRO:
OPERA — nieczynna; POLSKI — g. 19.30 „Don Alvaraz”; NOWY — g. 19.30 „Woyzeck”; OPERETKA — g. 19.30 „Zemsta nietoperza”; SATYRY — g. 20 „Przed szkołą miłości”; MARCINEK — g. 16.30 „Kropka — Kreska i Agnieszka”;

W TERENIE — DZIŚ:
KALISZ — „Taka miłość”;

Kina

KALISZ — Syrena: „Królowa Margot” (franc., 18 l.); Stylowe — „Guendalina” (włoski, 18 l.); Wolność — „Kadet Rousseau” (franc., 12 l.); GNIEZNO — Lęch: „Biedni ale piękni” (włoski, 18 l.); Polonia — „Melduje posłuszeństwo” (czeski, 16 l.); OSTROW — Roma: „Miłość po południu” (ameryk., 18 lat); Słońce — „Wakacje z Moniką” (szwedzki, 18 l.); LESZNO — Panorama: „Rancho Texas” (polski, 18 l.); PILA — Iskra: „Zakazany owoc” (franc., 18 l.).

Radio

(SOBOTA)
PROGRAM I
15.30 — z życia ZSRR; 16.05 — aud. aktual.; 16.15 — „Na wesoło”; 16.40 — „Żywe wydanie pieśni Moniuszki”; 17 — dla dzieci; 17.30 — mel. na organach kinowych; 18.05



Jerzy Chromik, wielokrotny reprezentant Polski, mistrz Europy i rekordzista świata w biegu na 3000 m. z przeszkodami, w meczu Polski Zachodniej i Rosyjskiej SFRR będzie bronił barw Polski w tej trudnej konkurencji. Jego przeciwnikami będą Ryszczyn i Sokołow. Wraz z Chromikiem pobiegnie Zbikowski. Poza tym Chromik wspólnie z Ożogiem stanie do biegu na 10.000 m. (p) CAF — fot. Dąbrowiecki

Dziś pierwszy dzień meczu z Rosjanami

Mecz z Polską Zachodnią — oświadczył w Warszawie trener radziecki Pucaczewski — będzie dla naszych reprezentantów, podobnie jak tydzień później w Moskwie Memoriał braci Znamieńskich, eliminacja przed meczem USA — ZSRR.

Chcemy, aby nastąpiła zmiana w programie, tj. aby konkurencje, 800 i 1.500 m. zostały rozegrane w odwrotnym porządku, niż to ustalili gospodarze — powiedział trener Pucaczewski. Mamy także kłopot z Rachmanowem, który na Memoriale Kusocińskiego doznał kontuzji. Przyjechał do Warszawy, ale nie wiadomo, czy będzie mógł stanąć na starcie. Po przebytej chorobie również Włodzimierz Kuc jest w słabej formie.

W obozie Polaków nastroje dobre.

Początek zawodów w sobotę o godz. 17.15. Polskie Radio w programie I transmitować będzie przebieg spotkania od godz. 17.15 do 19.17. (p)

W Poznaniu na Stadionie 22 Lipca początek meczu re-

prezentacji młodzieżowych Polska — NRD o godz. 18. W pierwszym dniu rozegranych zostanie 10 konkurencji międzynarodowych.

Zasłużone kluby opuszczają ligę

Wydział Sportowy PZB przeprowadził już weryfikację wszystkich spotkań bokserkich o mistrzostwo I i II ligi. Znamy więc już „spadkowiczów” oraz drużyny, które uzyskały awans do I ligi. Nie została dotychczas wyjaśniona sprawa tytułu mistrzowskiego w I lidze. Decydujący o tym mecz Łabędy — Legia, który miał się odbyć w dniu dzisiejszym, nie zostanie rozegrany. Łabędy odwołały się bowiem w tej sprawie do walnego zebrania PZB.

Tak więc z I ligi spadają: Zawisza (Bydgoszcz) i GKS Wyrzecz. Na ich miejsce awansują: Polonia (Gdańsk) i Stal (Sława Wola). Z II ligi spadają z grupy I: Brda (Bydgoszcz) i Gwardia (Wrocław),

Patterson czy Johansson?

Jak już informowaliśmy, po goda pokrzyżowała zupełnie szlaki organizatorom walki o mistrzostwo świata wagi ciężkiej w boksie zawodowym między obrońcą tytułu Amerykaninem — Floydem Pattersonem a mistrzem Europy Szwedem Johanssonem. Ulewny deszcz spowodował, że oczekiwane z wielkim zainteresowaniem spotkanie musiano przełożyć. 15-rundowa walka miała się odbyć na otwartym Yankee Stadium w Nowym Jorku.

24-letni Floyd Patterson zetknął się z boksem, jako 14-letni chłopiec przed mniej więcej 10 laty. Po stoczeniu 44 walk jako amator, z których wygrał 36, pojechał na Igrzyska Olimpijskie w 1952 do Helsinek, gdzie zdobył złoty medal. Jako najmłodszy mistrz w historii olimpijskich turniejów zwrócił na siebie uwagę zawodowych menagerów. W 1952 krótko po Olimpiadzie zadebiutował jako profesjonalista. Wszystkie walki w tym roku a było ich pięć, wygrał przez ko. Po wielu sukcesach zdobył tytuł mistrzowski w wadze półciężkiej. Jednak zaw sze jego marzeniem było zdobycie tytułu mistrza wszechwag. 30 listopada 1956 r. Patterson znokautował w Chicago Archie Moore i został najmłodszym zawodowym mistrzem wszechwag.

Szwed Ingemar Johansson — mistrz Europy, liczy 27 lat. Po przejściu na zawodowość począł odnosić same zwycięstwa nad europejskimi przeciwnikami. Największe jednak wrażenie sprawiło jego zwycięstwo nad wysoko notowanym Amerykaninem Eddie Machinem. (P)

a z grupy II — Gwardia (Warszawa) i Broń (Radom). Sprawy spadku warszawskiej Gwardii przypieczętował start (w wygranym — 11:9, meczu z Pogonią), nieuprawnionego do udziału w rozgrywkach A. Lukomskiego. Spotkanie to zwerifikowano, jako — 9:11 dla Pogoni.

Ligę opuszczają więc zasłużone dla boks polskiego kluby, w barwach których walczy wielu znanych zawodników. W Brdzie np.: Walczak i Planutis, w Gwardii (Warszawa) — Hajduga, Walasek, Wojciechowski, a w Broni — Wójtowicz i Paździor. Do II ligi awansowały już: Hutnik (Nowa Huta), Pafawag (Wrocław) i Start (Bydgoszcz). Czwartą drużyną będzie prawdopodobnie Avia (Świdnik).

Z klubów wielkopolskich, ka liska Prosa uplasowała się w I lidze na trzeciej pozycji. W II lidze, zarówno Budowlani, jak i Warta, zajęły drugie miejsca w swych grupach.

Jutro bitwa morska w Kiekrzu

Poznański Klub Morski LPZ organizuje w związku z obchodem „Dni Morza” imprezę propagandową, na którą zwołają się: zbiorka zawodników wszystkich zrzeszeń, podniesienie bandery na przystani klubowej, defilada jachtów, pokazy pletwonurków, walki kopijników, pokazy jazdy na nartach wodnych, regaty żeglarskie w klasie „C”, zawody motorowodne i „bitwa morska”. Początek w niedzielę godz. 10.

Śnieżynski 52,55 m

Jeszcze jedną, choć już nie na skalę światową niespodziankę sprawili nam dyskobole. Na zorganizowanym „Czwartku lekkoatletycznym” zawodnik AZS-u — Śnieżynski uzyskał bardzo dobry wynik. Dysk rzucony przez niego poszybował na odległość 52,55 m co jest najlepszym rezultatem Akademickiego Zrzeszenia Sportowego. Bezpośrednio po konkurencji dysk został zwalony i nie stoi na przeszkodzie w uznaniu rekordu, który należał do Wachowskiego i wynosił 52,19 m. (of)

— transm. z zawodów lekkoatlet. Polska — ZSRR; 21 — „Zgaduj — Zgadula”; 22.30 i 23.10 — muzyka taneczna;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 18, 20 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

9.40 — koncert życzeń; 10.20 — fel. literacki; 10.30 — nowe nagrania; 11 — „Trzy tyki marynistyki”; 11.30 — muz. ludowa; 12.10 — poranek symfoniczny; 13.10 — technika i problemy; 13.30 — wesoły kramik; 13.50 — koncert życzeń; 15 — dla dzieci; 16 — „Nowe pióra”; 16.30 — koncert chopinowski; 17.05 — koresp. z zagranicy; 17.20 — pod wieczorek przy mikrofonie; 18.30 — piosenki marynarskie; 19.05 — „Słowa wierszy”; 20 — wyniki losowania PGL „Koziołki”; 20.05 — wieczór przy muz. tan.; 20.30 — rezerwa na zawody lekkoatlet. Polska — ZSRR; 21.26 — sport; 21.30 — „proszę mówić, słuchamy”; 22 — sport; 22.40 — gra wrocl. kwintet; 23 — muz. krajów nadbałtyckich;

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 17, 19, 21 i 23.50.

Telewizja

(SOBOTA)
17 — Miś z okienka; 17.15 — międzynarodowe spotk. lekkoatletyczne Polska — ZSRR; 20 — dziennik; 20.20 — progr. tygodnia; 20.35 — film fab. prod. franc.-czeskiej „Miłość w górach”; 22.10 — wiadomości; 22.15 — „Na życzenie publiczności” — program kabaretowy;

(NIEDZIELA)

17 — przygody Kajtusia; 17.25 — mecz piłkarski Polska — Hiszpania; 19.15 — międzynarod. zawody lekkoatletyczne Polska — ZSRR; 20 — dziennik; 20.30 — teleturniej pt. — „Proszę nie regulować telewizorów!”; 21.40 — antykwarial filmowy — film pt. „Strachy” produkcji polskiej.